

# Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 50 groszy kwartalnie.  
**Pojedynczy numer 50 groszy**

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI  
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 16-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia. Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście 40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty.

Nr 4

ŁÓDŹ, 20 KWIETNIA 1929 R.

ROK I

Inż. L. Lubotynowicz.

## Obudźcie się, póki czas!

Przestroga pod adresem właścicieli nieruchomości i stanu średniego.

Nadmierne opodatkowanie obywateli bez uwzględnienia ich zdolności płatniczych, to pierwszy etap przesilenia gospodarczego, które powoli, o ile w porę nie przedsięwzięte są środki zaradcze, przechodzi w katastrofę. Sposób opodatkowania komunalnego w Łodzi wyraźnie wskazuje na jego polityczny charakter, na ścisłe zastosowanie się autorów podatku do recepty Marksa, nakazującej zniszczenia własności nieruchomości, by, gdy to nastąpi, na powstałych gruzach odbudować nowe państwo, w którym „panami będziemy my”. Nie przebrzmiały jeszcze echa uchwały Rady Miejskiej o 100 proc. komunalnym dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, a już słyszymy o nowej uchwale również 100 procent dodatku na kanalizację, o projekcie podwyżki komornego do 100 proc. na rozbudowę miasta, o obowiązkowym przyłączeniu domów do kanalizacji miejskiej, o projekcie regulacji miasta, który wywłaszcza bodaj każdego drugiego obywatela z części jego realności i t. d. Obląkańcze komunalne opodatkowanie własności nieruchomości tłómaczy się faktem, że ci wszyscy, którzy wymierzają podatki innym, **sami nie płacą i nie mają nic do płacenia na wypadek, gdyby ich opodatkowano.**

Towarzystwo Kredytowe miejskie z ogólnej liczby 1500 domów, obciążonych pożyczkami, zakwalifikowało 800 domów, zdewastowanych dzięki „Ochronie” i podatkom, do subhasty za nieuiszczone raty. Wymowne cyfry! Stan ten pogarszać się będzie tak długo, póki na czele gospodarki miejskiej stać będzie partyjny Magistrat, póki nie wytrzebione będzie z korzeniem partyjniactwo z zarządu miasta, póki jedni będą uchwalali podatki, a drudzy zmuszeni będą płacić i, wreszcie, póki nie ustanie ta istna komedia Magistrackich aktorów, że wszystko czynią dla dobra miasta, gdy w rzeczywistości dzieje się to dla dobra . . . Marksa lub innych platform politycznych. Jeżeli dotychczas twierdziłszy, że jesteśmy w przededniu katastrofy, to dziś, po urzeczywistnieniu magistrackich projektów, stwierdzamy, że katastrofa już nastąpiła, gdyż tak samo, jak Magistrat dzięki swej gospodarce **utopi miasto w długach**, z których nigdy się nie wydobędzie, tak samo i właściciele nieruchomości nie uratują swoich domostw.

**Łódź stanowczo za dużo milionów lokuje w inwestycje!!**

Jakiś szal inwestycyjny i budowlany opętał nasz Magistrat, który dla utrzymania popularności w gronie swych wyborców rad zniszczyć dziesiątki tysięcy egzystencji, a bodaj i miasto. Pęd do budowania działa na nasz Magistrat jak narkotyk, pod którego wpływem staje się niepoczytalnym, a stąd niepoczytalne podatki i skutki narkotyku: ruina organizmu społecznego. Czyż nie jest szaleństwem, graniczącym z obląkaniem, aby, nie mając funduszy własnych, przedsięwziąć tyle wiele milionowych inwestycji: kanalizacji, kosztownych gmachów na polesiu Konstanyńskim, gmachów szkolnych, szpitali miejskich, łaźni, cegelni, wykupienia rzeźni, majątków ziemskich itd., itd., i to wszystko ma powstać kosztem opodatkowania garstki przemysłowców i właścicieli nieruchomości?

Łódzcy dyktatorzy podatkowi odwracają wzrok od faktu, że obiekt przez nich eksploatowany jest tensam i dla Rządu, któremu przecież także się coś należy; zachodzi tylko pytanie, co jest pilniejsze na razie: zabezpieczenie granic państwa (wojsko), czy budowa nowej cegelni? Brak zrozumienia dla potrzeb państwa jest tu oczywisty i skoro polityka finansowa Magistratu nie ma dość względu na osłabienie siły płatniczej obywateli skutkiem nadmiernego komunalnego opodatkowania, to centralne władze winny czempredziej nałożyć hamulce na wyolbrzymione projekty magistrackie, których koszta są niewspółmierne do obecnego stanu zamożności obywateli. Wybują etatyzm niepomiarnie rozrasta się w przeciwnie do innych krajów, w których został całkiem wyrugowany z gospodarki państw i miast. Nawet sowiecka Rosja stwarza ponad głowami mas długoterminowy bezprocentowy **kredyt dla poparcia prywatnej inicjatywy budowlanej.**

Austria, której stolica Wiedeń dała socjalistom polskim wzór całkowitego wywłaszczenia dochodów z domów, dziś przyznaje się do bankructwa dotychczasowej polityki przymusowej gospodarki i rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy o popieraniu budowy mieszkań, polegający na udzielaniu pożyczek w wysokości 60 procent kosztów budowy. Nasz apel do Magistratu, dowodzący, że nieznaczna garstka podatników-przemysłowców i właścicieli nieruchomości nie udźwignie ogromu podatkowego, że w murach i fundamentach naszych domostw pokazują się **rysy** od wyciągania cegiełek, na pokrycie podatków i świadczeń społecznych, że bynajmniej nie jesteśmy przeciwnikami ani kanalizacji, ani imponujących gmachów szkolnych, ani sanacji sprawy mieszkaniowej, zabagnionej wadliwymi ustawami, i t. d. lecz że należy to dokonać na zasadzie

**pomyślanego sprawiedliwego planu,**

pozostał bez skutku. Coraz groźniej przedstawia się stan własności nieruchomości i wogóle stanu średniego i grozie nie widać końca. Kosztem podatku, opłacanego przez stan średni utrzymuje i rozwija się nieodpowiedzialny czerwony terror, zataczający coraz większe kregi swej władzy gospodarczej i politycznej. Dziesięć lat rządów Niepodległej Polski skończyły się zawładnięciem gospodarki miasta przez partyjnych towarzyszy, ale tych dziesięciu lat nie starczyło, aby setki tysięcy obywateli wyleczyć z indyferentyzmu w sprawach, zagrażających ich bytowi. Nie dziwny się zatem, że źle się nam dzieje i że taki nas spotkał los, na jaki zasłużyliśmy! My jesteśmy winni, że zwolennicy Marksa u nas niepodzielnie zagospodarowali się wszędzie, gdy my, właściciele domów, kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy umiemy wzdychać, sarkać, narzekać i nic więcej. Socjaliści wychowali swoich członków w karnej dyscyplinie, dobrowolnie ponieśli największe ofiary i popierali ekonomiczne i polityczne postulaty swojej partii, opanowali urzędy komunalne i społeczne, rządzą życiem i pracą we fabrykach, — wszystko dla . . . Marksa.

A kogo i co my przeciwstawiamy? Mamy wprawdzie związki właścicieli nieruchomości, kupców, przemysłowców i in., ale ileż to obywateli trzyma się zasady: „co inni zrobią dla nas, za to ja nie potrzebuję płacić.” Indyferentyzm właścicieli nieruchomości, lenistwo, niezaradność i brak jedności są najlepszym pokarmem dla rodzimych i importowanych czerwonych macków, które opętały całe życie gospodarze Polski. Byłbyśmy nie przeczyli, gdybyśmy byli szczerze zjednoczeni, gdybyśmy popierali nasze organizacje, gdybyśmy wyzyskali nasze prawa wyborcze. Wszak połowa naszych obywateli nie bierze wcale udziału w wyborach do ciał prawodawczych i komunalnych, gdy przeciwnicy nasi gremialnie stają do urny wyborczej.

Dzisiaj, gdy magistracka gospodarka coraz zuchwalej sięga po dobro nasze i naszych ojców, a domy rozsypują się w gruzy, gdy u progu naszych siedzib czai się widmo głodu i nędzy, wzywamy wszystkich, którzy chcą uratować życie swoje i najbliższych: **Obudźcie się póki czas!** Zjednoczmy się pod hasłem:

**Precz z polityką w zarządzie miasta,  
Precz od murów naszych domostw, od warsztatów pracy.**

Za każdą cenę musimy przyspieszyć chwilę, kiedy będziemy mogli powtórzyć za Mussolinim: „**minęły rządy przywódców stronnictw, minęły czasy socjalistycznych eksperymentów, teraz naród czuje się bardzo dobrze i pracuje dla dobra swego i ojczyzny.**”

M. Helman.

## Brak mieszkań w Łodzi w świetle cyfr.

Miasto Łódź, które w r. 1793 posiadało zaledwie 190 mieszkańców, 44 dymów, w tem 11 domów niezamieszkałych, 44 stodoły i jeden drewniany areszt policyjny oraz 18 placów niezabudowanych („Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym” przez Oskara Flatta, Warszawa, 1853), liczyło już w końcu 1840 r. 20150 mieszkańców, dzięki czemu, w r. 1841, jako drugie co do wielkości i zaludnienia miasto w kraju, zakwalifikowane zostało jako miasto gubernialne. W tym też roku została w Łodzi wybrana pierwsza rada miejska, złożona z burmistrza i 3-ech radców. W r. 1844 zaludnienie Łodzi zmniejszyło się do 14 028, a poczynając od r. 1849 znowu rok rocznie wzrastało i osiągnęło w r. 1905 liczbę 343 944 mieszkańców. W r. 1906 ludność znów spadła do 329 056, w r. 1907 w dalszym ciągu do 328 583. W r. 1908 zaznaczył się wzrost zaludnienia do 341 416, trwający do r. 1913, w którym osiągnął, zgodnie z oficjalną statystyką, liczbę 506 000.

Dnia 9 listopada 1911 r. ówczesny policmajster m. Łodzi Rjazanow sporządził spis ludności miasta Łodzi i Bałut, który wykazał, że zaludnienie wynosiło wówczas 508 508 osób, w tem dorosłych 328 480 (64,6 procent) i dzieci do lat 14 — 180 028 (35,4 procent). — Cała ludność zamieszkiwała w 6460 domach, a zatem na jeden dom przypadało przeciętnie 78,71 osób, w tem dorosłych 50,84 i dzieci do lat 14 — 27,87.

Posiadamy z tego okresu jeszcze jedną oficjalną statystykę, którą poniżej przytaczamy. Podaje ona tylko ilość mieszkańców miasta Łodzi, bez uwzględnienia mieszkańców Bałut, jakkolwiek wymieniona jest ilość domów i mieszkań zarówno w Łodzi jak i na Bałutach (Rocznik statystyczny Wł. Grabskiego, r. 1914).

### Oficjalna statystyka rosyjska

rok	Ł ó d ź				Bałuty		Bałuty i Łódź łącznie		
	I l o ś ć				Ilość mieszkań na		Ilość		
	do- mów	mi- sz- kań	miesz- kańc.	1 miesz- k.	1 dom.	do- mów	miesz- kań	do- mów	mi- sz- kań
19 0	3841	37750	408000	11,8	103,48	780	96 7	4621	42357
1911	4678	43796	441000	10,06	94,27	1582	9729	6260	50 56
1912	4799	45600	459000	10,06	95,66	1594	9430	6393	51993

Jak widzimy, liczba 6460 domów, ujawniona w spisie Rjazanowa, zgadza się w przybliżeniu z wynikami statystyki oficjalnej, która wykazuje 4678 domów w Łodzi i 1582 domy na Bałutach, razem 6260 domów. Według tej statystyki ludność w r. 1911 wynosiła 441 000 osób, gdy spis Rjazanowa wykazuje 508 508. — Więcej miarodajną jest ta ostatnia liczba, bowiem obejmuje ona ludność miasta Łodzi i Bałut łącznie, po-

przednia zaś dotyczy tylko ludności Łodzi bez Bałut, które figurowały wówczas w spisie oficjalnym miast i wsi Gubernji Piotrkowskiej, jako samoistna wieś Bałuty, nie zaś jako dzielnica Łodzi.

Ilość domów, ujawniona przez jedną i drugą statystykę jest jednak nieścisła i w rzeczywistości w r. 1911 w Łodzi było więcej domów i mieszkań. Tłumaczy się to tem, że nowe domy i nadbudówki, które w myśl ustawy zwolnione były od podatków na przeciąg 5 lat od dnia wykończenia, nie figurowały w oficjalnych spisach i dlatego nie zostały uwzględnione w statystyce. Nierzadko się też zdarzało, że właściciele domów sami przeciągał sztucznie okres budowy, dzięki czemu domy te były wciągane do oficjalnych spisów po 8 i więcej latach. Wynikająca z wymienionej statystyki niewiarygodna wprost przeciętna liczba 10,06 osób na jedno mieszkanie w r. 1911 również nasuwa myśl, że w rzeczywistości było więcej domów, niż to wykazują oficjalne liczby.

Po wybuchu wojny liczba mieszkańców Łodzi zmniejszyła się w r. 1915 do 423 035, a w r. 1918 nawet do 341 829. W roku 1918 Magistrat m. Łodzi przeprowadził pod nadzorem okupantów jednodniowy spis ludności, który dał następujące wyniki.

### Spis zamieszkałych lokali w 1918 r.

Ilość izb	%	Ilość mieszkań	%	Ogólna liczba izb	%	Ogólna liczba mieszkań	Ilość	
							Mieszkańc. na 1 mieszk.	Mieszkańc. na 1 izbę
1	66,3	56528	41,8	56528	56,7	189471	3,4	3,4
2	18,8	1 057	23 7	32114	22,7	75913	4,7	2,4
3	9,0	7652	17,0	22956	11,9	39998	5,2	1,7
4	3,5	2981	8,8	11924	5,8	167 5	5,6	1,4
5	1,4	1189	4,4	5945	2,1	7795	5,7	1,1
6	0,6	5 7	2,3	3 42	0,9	3124	6,2	1,0
7 i więcej	0,4	350	2,0	2800	0,7	2252	6,4	0,8
	100%	85261	1 00%	135309	100%	334258	3,9	2,5

Powyższa statystyka nie wykazuje liczby mieszkań wolnych i zarekwirowanych przez władze niemieckie, które pomnęły je celowo, nie chcąc ujawnić ilości lokali, zajętych na pomieszczenia dla urzędów i urzędników władz okupacyjnych. Statystyka ta uwzględnia więc tylko mieszkania, zajmowane przez ludność cywilną. Dopiero przy spisie ludności, przeprowadzonym dnia 30 IX 1921 r. okazało się, że spis z r. 1918 nie obejmował następującej liczby wolnych mieszkań:

Ilość próżnych mieszkań i izb w r. 1918

ilość izb	Ilość próżnych mieszkań	%	Ilość próżnych izb	%
1	8023	12,4	8023	13,04
2	5461	25,4	10922	18,04
3	3047	28,5	9141	15,03
4	3140	51,03	12560	21,0
5	1547	56,05	7735	12,9
6 i więcej	1720	60,8	11822	19,0
	228 8	21,2	59703	100%

W tych 22 938 wolnych mieszkaniach, zawierających 59 703 izb znalazła pomieszczenie ludność, która napłynęła do Łodzi w okresie lat 1918 do 1921. Niżej przytaczamy tabelę, z której wynika, że pomimo, iż jak to wykazał spis z r. 1921, ludność m. Łodzi wzrosła od 334 258 do 446 726 t. j. o 112 468, (33,64 procent), przeciętnie zaludnienie mieszkań nie pogorszyło się, przeciwnie, nawet polepszyło się nieco (od 2,5 mieszkańców na 1 izbę do 2,3 na 1 izbę). Nie można tego inaczej objaśnić, jak tylko w ten sposób, że owa nadwyżka 112 468 ludzi znalazła dach nad głową w istniejących próżnych mieszkaniach, pominiętych przez statystykę z r. 1918.

Spis ludności z d. 30. 9. 1921 r

Ilość izb w 1 mieszkaniu	%	Ilość mieszkań	%	Ilość izb	% mieszk. kanców	Ilość mieszk. kanców	Ilość mieszkańców	
							na 1 miesz.	na 1 izbę
1	59,7	64557	3,1	64557	5,0	32454	3,6	3,6
2	19,9	21511	22,1	43028	21,8	97342	4,5	2,3
3	9,9	11701	16,5	32 03	1,8	5276	4,9	1,6
4	5,6	6116	12,5	24464	7,3	3 5 8	5,3	1,3
5	2,5	2737	7,0	13685	3,4	15334	5,6	1,1
6 i więcej	,4	2577	8,8	17175	3,6	16291	6,3	0,9
	100%	108202	110%	195012	100%	446726	4,1	2,3

Wszystkie mieszkania, ujawnione w powyższej tabeli, znajdowały się w 7968 domach, które zawierały 108 202 mieszkań — 195 012 izb. Przeciętnie zatem na jeden dom przypada 13,57 mieszkań, 24,6 izb i 56 mieszkańców. Jednak nawet tu podana ilość domów nie odpowiada ściśle liczbie domów i mieszkań przed wojną, a to dlatego, że nie uwzględniono zniszczonych w czasie wojny domów. Nie mając żadnej oficjalnej statystyki, dotyczącej zniszczonych w tym okresie domów, powołać się tu musimy tylko na dane półoficjalne, które znaleźliśmy w stenogramie sejmowym przemówienia h. posła Bolesława Fichny z dnia 16 XII 1920 r. podczas debaty nad ustawą o zmianie przepisów o ochronie lokatorów, w której to mowie p. Fichna przytoczył dane, posiadane przez Magistrat m. Łodzi. Wykazują one, że w okresie od 1917 r. do 1921 r. rozebrano w Łodzi 621 domów, a mianowicie: w r. 1917 — 174 domy, w r. 1918 — 160, w r. 1919 — 157, w r. 1920 — 130. Biorąc jako miernik przeciętną liczbę 13,57 mieszkań w jednym domu, co stanowi 8427 mieszkań, lub 24,6 izb w 1 domu, co da ogółem 15 277 izb, dochodzimy do wniosku, że w tych 621 domach mogłoby się pomieścić, licząc po 56 mieszkańców na 1 dom, jeszcze 34 776 ludzi. Łącznie z wymienionymi w spisie 446 726 mieszkańcami, starczyłoby w Łodzi mieszkań dla 481 502 osób, oczywiście w tych samych warunkach mieszkaniowych.

Oficjalna statystyka z r. 1913 wykazuje w Łodzi 506 000 mieszkańców, którzy, jak wiadomo, wszyscy mieli dach nad głową, a do tego było jeszcze od 2 do 4 procent wolnych mieszkań, z czego sądzimy, że przed wojną istniała jeszcze pewna ilość mieszkań, w których zamieszkiwała ta nadwyżka 24 498 osób (506 000 — 481 502). Licząc, jak wyżej, 56 mieszkańców na 1 dom, wnioskujemy, że przed wojną istniało w Łodzi jesz-

cze najmniej 437 domów. Domy te nie są ujawnione w statystyce dlatego, że od wybuchu wojny do r. 1917 w Magistracie m. Łodzi nie była niestety prowadzona rejestracja zniszczonych domów.

Jednodniowy spis ludności z 30 IX 21 r. wykazuje zabudowanych posesyj 7968, gmachów 13 622 według następującej klasyfikacji:

Ilość posesyj	Ilość gmachów na 1 posesji	Ogółem ilość gmachów
4444	1	4444
1998	2	3996
1055	3	3165
391	4	1564
61	5	305
18	od 6 do 10 przeciętnie 8 <sup>1</sup> / <sub>6</sub>	147
1	11	11
7968		13622

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (P. Z. U. W.) wykazuje inną statystykę domów łódzkich, mianowicie: w r. 1922 asekurowanych było 7177 posesyj mieszkalnych (z r. 1923 danych brak) w r. 1924 — 7306, w r. 1925 — 7376, w r. 1926 — 7436, w r. 1927 — 7538, przyczem te 7538 posesyj z r. 1927 składały się z 15 947 gmachów mieszkalnych i 26 288 niemieszkalnych. Należy tu zaznaczyć, że w myśl ustawy z dnia 23 VI 1921 r. i Rozporządzenia Prezydenta Rzeczp. z dn. 27 V 27 r. przymus asekuracyjny rozciągnięty jest **tylko na domy mieszkalne** i nie dotyczy budynków fabrycznych. (Przy sposobności przytaczamy interesujące cyfry, dotyczące obecnego stanu asekuracji: domy mieszkalne są asekurowane na podstawie szacunku w stosunku zł. 2,80 za 1 rbl., i powyższe 7538 nieruchomości w r. 1927 oszacowane są na zł. 415 533 030, które wskutek tego, że przymus odnosi się tylko do <sup>2</sup>/<sub>3</sub> szacunku, asekurowane są w P. Z. U. W. na sumę zł. 389 672 200, przyczem roczna premia w r. 1927 wynosiła zł. 235 006,21). Dane te co do ilości domów są jednak niemiernodajne, gdyż nie obejmują, jak zaznaczyliśmy, budynków fabrycznych. Duże wątpliwości nasuwa tu liczba 15 947 budynków mieszkalnych i 26 288 niemieszkalnych, poza fabrycznymi. Cyfry te sprzeczne są z liczbą 13 622 budynków, objętych oficjalną statystyką w r. 1921. Tłumaczy się to pewnym zamieszaniem, panującym w określaniu rodzaju i przeznaczenia poszczególnych budynków, dla nas więc miarodajną będzie tylko ilość posesyj z domami mieszkalnymi oraz ilość izb i ewentualnie pięter.

Gdy zechcemy ustalić liczbę brakujących w Łodzi mieszkań, ważną dla nas będzie ilość mieszkańców i ilość izb. W dniu 31 grudnia 1927 r. było w Łodzi 579 179 mieszkańców, w roku 1928 — przeciętnie — 589 133 (dn. 31 XII 28 zgodnie ze statystyką — 597 183). Licząc podług stanu zaludnienia izb w r. 1921 t. j. 2,3 osób na 1 izbę, potrzebaby było dla Łodzi 256 144 izb. Ruch budowlany w okresie lat od 1923 do 1928 dał nam nowowytbudowanych izb 4962, nadbudowanych 792, przebudowanych 915, razem 6669 izb, co razem z liczbą 195 012 izb, objętych spisem w r. 1921, stanowi 201 681 izb. Nie uwzględniono w tej liczbie, że z nowoprzybyłych 6669 izb około 50 procent zużytych zostało na przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe i szkoły, a nie na mieszkania, jak również, że pewien odsetek starych domów został przez ten czas zniszczony. A przecież przeciętna 2,3 głów na jedną izbę daleko odbiega od ideału, co najlepiej można stwierdzić w Łodzi, gdzie przy takim przeciętnym zaludnieniu jednoizbowe mieszkania, które stanowią 59,7 procent wszystkich mieszkań i 33,1 procent wszystkich izb i które zamieszkiwane są przez 52 procent całej ludności m. Łodzi, przeludnione są indywidualnie aż do 18 osób na 1 izbę. Aby choć w części na-

prawić tę klęskę przeludnienia poszczególnych izb, należałoby ustalić przeciętną zaludnienia na 2 osoby w 1 izbie, zamість 2,3. — W tym wypadku na dzień 1 I 1929 r. **brakuje w Łodzi**, do 201 681 istniejących izb, **jeszcze 92 885 izb**, co stanowi w stosunku do istniejących — **46,05 procent**.

Trudno byłoby marzyć, aby ta luka 92 885 brakujących izb mogła być w krótkim czasie wypełniona. O tem nie możemy nawet myśleć tak długo, dopóki kraj nasz nie uzyska tych samych warunków finansowych dla kredytu długoterminowego, jak Niemcy lub Francja, tem samem polepszenie warunków mieszkaniowych w Łodzi jest narazie niemożliwe. **Pozostaje jednak troska o to, aby się warunki te nie pogorszyły.** Czynniki, z którymi musimy się liczyć w Łodzi są: przyrost naturalny ludności, zawieranie nowych małżeństw i napływ ludności, które wpływają na to, że sytuacja mieszkaniowa w Łodzi pogarsza się z roku na rok i pogarszać się musi nadal, o ile nie będziemy budować. Jako minimum wymaganej zabudowy należałoby ustalić jedną izbę na każdą nowonarodzoną osobę. Normalnie potrzebna jest i 1 izba dla każdego nowego małżeństwa, należałoby się również troszczyć o 1 izbę dla każdego przybywającego z innych miejscowości do Łodzi. Na podstawie statystyki z okresu od 1920 r. do 1927 r. t. j. z 8 ostatnich lat liczba urodzeń w Łodzi za 8 lat (po potrąceniu zgonów) wynosiła 65 299, przeciętnie na 1 rok — 8162. Przybyło w tym okresie do Łodzi 80 999 osób, co wynosi rocznie przeciętnie 10 125, małżeństw zawarto 41 575, t. j. rocznie przeciętnie 5193. Maximalnie należałoby wybudować rocznie, licząc po jednej izbie na 2 osoby:

1.	dla	8162	nowonarodzonych	4081	izb
2.	„	5197	nowych małżeństw	5197	„
3.	„	10125	przybyłych	5062	„
razem więc maximum				14 340	izb,

jednak niemniej jak 4081 izb, niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb naturalnego przyrostu ludności, licząc na 2 noworodzonych 1 izbę. Stanowiłoby to rocznie 331 domów, zawierających przeciętnie po 24,6 izb.

Największą naszą troską dzisiejszą winno być znalezienie sposobu i środków, które pozwoliłyby nam wybudować w Łodzi rocznie chociażby 331 domów.

W obecnych warunkach sprawa rozbudowy przestała być niestety zadaniem inicjatywy prywatnej. Trwać to będzie dopóty, dopóki w kraju naszym pozostanie choć cień ograniczenia praw własności nieruchomości. Kwestja mieszkaniowa stała się zagadnieniem ogólnopaństwowem i bez ingerencji Państwa, pośredniej i bezpośredniej, nic pozytywnego w tej dziedzinie nie można będzie osiągnąć. Pośrednia pomoc Państwa winna się wyrazić przede wszystkim w zniesieniu ustaw, ograniczających własność nieruchomą i stworzeniu możliwości długoterminowego kredytu, przez zobowiązanie ustawą do wykorzystania w tym celu kapitałów zasobowych towarzystw asekuracyjnych i kas chorych i t. p., które sięgają obecnie sumy pół miljarde złotych. Poza tem należałoby również ustawowo zobowiązać także ludność wiejską do ponoszenia ciężarów na rzecz rozbudowy miast. Bezpośrednia pomoc rządu winna się wyrazić w udzielaniu kredytów z funduszy państwowych.

Metody, stosowane na zachodzie w celu pobudzenia ruchu budowlanego winny być dla nas przedmiotem szczegółowych badań, które pozwolą nam wyłuszczyć najszcześliwsze i najskuteczniejsze posunięcia w tej dziedzinie.

**W Anglii**, oprócz licznych specjalnych zarządzeń, aktem prawodawczym nakazuje się gminom przystąpić do budowy na własny rachunek i odnajmować mieszkania w nowo wybudowanych domach po cenach, obowiązujących w starych. Deficyt stąd powstały pokrywa w pierwszym rzędzie Państwo, resztę rozkłada się za pośrednictwem Gminy na mieszkańców całej gminy, nie wyłączając wsi.

**Niemcy** wydają przystępującym do budowy pożyczki państwowe, warunkując zwrot tychże oszczędzeniami w na-

stępstwie dochodami z domów. Gdy wskutek poprawy waluty kapitał, włożony w budowlę, nie znajdzie następnie należytego oprocentowania, pożyczka ulegnie redukcji do tej wysokości, jaka znajduje oprocentowanie. Poza tem nałożony został podatek na lat 20 na lokatorów, celem zyskania funduszy na zasiłki dla nowych budowli, przyczem podwyższone zostało komorne obecnie już do 121% w walucie złotej w starych domach na korzyść właścicieli nieruchomości, aby im dać możność utrzymania starych domów i zachęcić do podejmowania budowy nowych.

**W Szwecji** państwo drogą ustaw ponosi znaczną część kosztów budowy domów, gmina zaś pokrywa 1/3 wszystkich kosztów. Poza tem rząd gwarantuje oprocentowanie kapitału budowlanego na 10 lat, a gmina na dalsze 10 lat.

**Czechy** zaciągnęły ogromną pożyczkę, przeznaczoną na gwarancje dla kredytu budowlanego i na subsydia do 50 procent wartości budowli. Pożyczki udzielane są nie tylko na pierwszy, lecz i na drugi numer hipoteki, co umożliwia właścicielom nieruchomości jednocześnie zaciąganie pożyczek w towarzystwach kredytowych.

W Polsce, gdzie budować możemy taniej niż gdziekolwiek indziej, bo nawet eksportujemy zagranicę materiały budowlane, jak cement, drzewo, żelazo i t. d. oraz tanią siłę roboczą, niema wcale ruchu budowlanego. Można to przypisywać rozmaitym okolicznościom, lecz w pierwszym rzędzie na przeszkodzie ku rozwojowi budownictwa stoją paradoksalne podstawy ekonomiczne i ustawy wyjątkowe, tamujące wszelką inicjatywę prywatną. Trudność rozwiązania kwestji mieszkaniowej jest w Łodzi o wiele jeszcze większa, niż w innych miastach, gdyż przede wszystkim przeludnienie osiągnęło tu olbrzymie rozmiary. Przyczynił się do tego fakt, że wszystkie urzędy państwowe, komunalne i społeczne, sądy, szkoły, banki, kasa chorych i t. d. nie budując nowych w tym celu pomieszczeń, sprowadzają przeważnie urzędników z innych miejscowości, i nie bacząc na to, że w Łodzi można znaleźć dostateczną ilość wykwalifikowanych sił. Wskutek tego mieszkania w Łodzi są przepelnione i warunki mieszkaniowe stale się pogarszają. Poza ustawami wyjątkowymi wpłynął znacznie na zabicie inicjatywy prywatnej w budownictwie w Łodzi nowy eksperyment planu regulacji miasta, który uniemożliwia nadbudowanie i przybudowanie na zabudowanych już posesjach, co uprawiane na szeroką skalę przez właścicieli starych domów przed wojną, dawało Łodzi rocznie kilka tysięcy izb. Podkreślić tu także należy nierozsądny pogląd zarządu naszego miasta na sprawę kanalizacji, przechodzący niemal w manję, domagający się wybudowania kanalizacji przez jedno pokolenie w ciągu tylko 18 lat i to kosztem jednej warstwy — właścicieli nieruchomości.

Wobec potrzebnych w Łodzi rocznie 331 domów mieszkalnych najważniejszym naszym zadaniem jest obecnie rozwiązanie kwestji mieszkaniowej i natychmiastowe znalezienie środków zaradczych. Przede wszystkim jednak należy poczynić kroki, aby dotychczasowe warunki mieszkaniowe nie uległy dalszemu pogorszeniu i w tym celu trzeba było w pierwszym rzędzie:

1. aby władze rządowe i komunalne wybudowały w Łodzi w jaknajkrótszym czasie własne gmachy na pomieszczenia dla swoich urzędów i urzędników, jak gmachy sądowe, szkolne i t. p. i zwolniły zajmowane dotychczas lokale w domach mieszkalnych jak to np. miało miejsce w Czechosłowacji oraz zaprzestały przyjmowanie urzędników nielodzian..

2. zobowiązać banki, towarzystwa asekuracyjne, szkoły prywatne i inne tego rodzaju instytucje, aby w ciągu 5 lat wybudowały własne gmachy dla swego użytku.

Wierzmy mocno, że w dalszych, radykalnych posunięciach w tej naglącej kwestji zwycięży cechujący łodzian zdrowy i praktyczny sąd, i opinja publiczna naszego miasta porzuci wreszcie mrzonki w rodzaju planu regulacji miasta i karkołomnego tempa budowy kanalizacji, skierowując całą energję na znalezienie właściwej i skutecznej drogi, umożliwiającej szybką rozbudowę naszego miasta i wraz z właścicielami nieruchomości wypowie się za natychmiastowem usunięciem wszelkich przeszkód, tamujących rozwój inicjatywy prywatnej w budownictwie.

# Opis techniczny do projektu ogólnego planu regulacyjnego m. Łodzi.

Szkicowy plan zabudowania m. Łodzi został sporządzony w myśl przepisów władz okupacyjnych z dnia 29 listopada 1916 roku, zawartych w Dekrecie Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 roku i w myśl tych przepisów po przyjęciu przez Radę Miejską miał być zatwierdzony prowizorycznie przez Ministerstwo Robót Publicznych.

W międzyczasie wyszło Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku, które procedure prowizorycznego zatwierdzania zmienia, tak, że plan ten przed wysłaniem do Ministerstwa Robót Publicznych ma być wystawiony na widok publiczny w celu otrzymania publicznej krytyki już przed wysłaniem do M.R.P., co nadaje mu większą wagę, wływa natomiast w znacznej mierze na opóźnienie uprawnień się planu zabudowania.

Wychodząc z założenia, że ogólny plan zabudowania, opracowany w skali 1:10 000 nie może w wielu szczegółach, jak w szczegółowym opracowaniu arterji komunikacyjnych i placów, jak w ustaleniu sposobów zabudowania poszczególnych dzielnic, nieposiadających jeszcze podziału na bloki budowlane za pomocą ulic mieszkaniowych, musimy przewidywać już w najbliższym czasie dopełnienia i zmiany, które plan zabudowania czynią żywym, dostosowującym się do potrzeb bieżącej chwili, które to potrzeby wyłaniają się jako rezultat dalszych pogłębionych studjów nad opracowaniem szczegółowych planów zabudowania miasta.

Plan zabudowania w obecnej formie należy uważać więc jako pierwszy etap dalszej pracy w tym kierunku i pracę tę należy jaknajprędzej zapoczątkować przez zatwierdzenie planu, co wyprowadziłoby wreszcie ze stanu prawnej niepewności zarząd miasta, **jakoteż właściciele nieruchomości, którzy w sprawie planu zabudowania są bezpośrednio zainteresowani.**

Rozwój miasta Łodzi postępował, począwszy od I połowy XIX wieku, z szybkością, właściwą miastom amerykańskim, i Łódź pod tym względem jest jedynym miastem, nie tylko w Polsce, ale bodaj w całej Europie; Łódź, która w 1827 roku liczyła niespełna 1000 mieszkańców, posiada ich w roku 1880 już 78 000, obecnie zaś około 600 000 mieszkańców, stojąc w Polsce na drugim miejscu po Warszawie.

Taki szybki rozwój przy braku przewidującej i dalekowszocnej opieki ze strony władz miejskich i braku odpowiedniego prawodawstwa oraz pewnej niechęci sfer rządowych rosyjskich, odbił się bardzo ujemnie na rozbudowie miasta, na jego higienie i na jego zewnętrznym wyglądzie; Łódź rozwijała się bez wytkniętego planu, chaotycznie się zabudowując przy ulicach niedostatecznej szerokości bez odpowiednio uporządkowanej sieci komunikacyjnej, bez kanalizacji, wodociągów i wielu t. p. elementarnych inwestycji.

Obszar dzisiejszego miasta obejmuje 5.875 ha, z której to powierzchni połowa w przybliżeniu nosi charakter miejski, znajduje się pod uprawą rolną lub ogrodową. Niezabudowana część miasta znajduje się w okresie spekulacji, przewidującej przyszłe zabudowanie tych terenów. Druga połowa miasta zabudowana jest bardzo różnorodnie, częściowo dość intensywnie, częściowo mniej znacznymi grupami domów. Ulice, przy których zabudowują się domy poza śródmieściem, są przeważnie niezabrukowane (zaledwie 40 procent ogólnej długości ulic posiada bruk). Jako przeciętną ilość kondygnacji dla intensywniej zabudowanej części śródmieścia przyjąć należy dwa piętra z parterem i tylko nieznaczna stosunkowo część ulic posiada przeważający typ domu trzypiętrowego.

Zabudowana część miasta poza domami mieszkaniowymi najeżona jest kominami fabrycznymi, rozrzuconymi bezplanowo w różnych częściach miasta. Te kominy fabryczne należą przeważnie do przemysłu włókienniczego, będącego podstawą istnienia miasta.

Łódź zawdzięcza swój rozwój, jako wielkie centrum tego przemysłu, szczególnie sprzyjającym koniunkturom, z których najważniejszą bodaj było przystosowanie się do eksportu do Rosji.

W dobie obecnej warunki się zmieniły w ten sposób, że eksport do Rosji praktycznie nie istnieje, wskutek czego

uprzywilejowane stanowisko przemysłu łódzkiego pod tym względem upadło. Przemysł musi dostosowywać się do rynku krajowego oraz szukać nowych rynków zbytu zagranicą.

Pomimo jednak tych trudności bardzo poważnych, stwierdzić należy odradzanie się przemysłu tego w Łodzi i przewidywać należy, że ta stolica przemysłu włókienniczego w Rzeczypospolitej Polskiej w dalszym ciągu jako taka rozwijać się będzie.

Plan zabudowania miasta stara się ten rozwój uwzględnić.

Rozlokowanie przemysłu w mieście nie jest jednolite. Początkowo przemysł powstawał na krańcach miasta, w miarę jednak rozrostu został on pomieszany z dzielnicami mieszkaniowymi i przez nie otoczony.

W ten sposób największe zakłady przemysłowe jak: Poznańskiego, Scheiblera i cały szereg innych znalazły się w bezpośrednim sąsiedztwie ze śródmieściem większej Łodzi.

Zakłady te przedstawiają bardzo poważny kapitał, są odpowiednio zorganizowane, pozatem znaczna część ich posiada rezerwowe tereny, na których mogą się one rozwijać, wskutek czego przeniesienie ich na przedmieścia jest mało prawdopodobne.

Na tej podstawie część miasta, skupiająca większe zakłady przemysłowe została w planie zarezerwowana na dzielnice przemysłowe z wykluczeniem w tej części miasta dzielnic mieszkaniowych. Pozatem dla rozwoju przemysłu zostały zarezerwowane dzielnice, leżące na południowym wschodzie miasta ze względu na najniższy i na najmniej zdrowy teren, oraz na możliwość doprowadzenia w tej części spławnego kanału, łączącego morze z zagłębieniem węglowym.

Prócz tego przewidywane są tereny dla przemysłu na południowym wschodzie miasta poza jego dzisiejszymi granicami.

Niezależnie od dzielnicy czysto-przemysłowej **projektuje się dzielnice przemysłowo-mieszkaniowe** dla tych części miasta, gdzie zakłady przemysłowe gęsto są pomieszane z blokami i domami mieszkalnymi i gdzie przewagę rozwoju domów mieszkalnych lub fabryk (nieškodliwych dla otoczenia) wykazać winno samo życie i przyszły rozwój miasta.

Dzielnice czysto mieszkaniowe w Łodzi nie istnieją. Dzięki bezplanowości są one wszędzie prawie, jak to już było zaznaczone, usiane fabrykami większymi i mniejszymi, tworząc pod tym względem typowy obraz Łodzi. Jako podstawę wydzielenia pewnych powierzchni pod dzielnice o charakterze czysto mieszkaniowym, brano były pod uwagę te dzielnice, w których rozsiane częściowo zakłady przemysłowe pod względem ilości i wielkości nie odgrywają poważnej roli.

Fabryki w tych dzielnicach, ograniczone w swoim rozwoju, dążyć będą w swoich dalej sięgających programach do przeniesienia się w bardziej korzystne dla siebie położenie, co im się nawet finansowo w większości wypadków może opłacić przez sprzedaż gruntów fabrycznych za taką sumę, która wystarczy na nabycie terenów rozleglejszych w bardziej dla przemysłu odpowiedniejszym położeniu.

Wobec zmiany przez Komisję regulacyjną dzielnic, objętych prostokątem między ulicami Żeromskiego, Konstancyńska, Pomorska, Targowa, Główna i Anny na dzielnice handlową, znaczna część dzielnicy przemysłowo-mieszkaniowej (około 200 ha), zawarta w tym prostokącie, została wykluczona dla rozwoju przemysłu nieszkodliwego dla otoczenia. Jako uzupełnienie straty tych dzielnic zostały wprowadzone nowe dzielnice przemysłowe mieszkaniowe B, o zakładach fabrycznych, poruszanych wyłącznie napędem elektrycznym, t. zn. nieposiadające kominów fabrycznych.

## Węzeł kolejowy.

Ogólne ukształtowanie węzła kolejowego nie podlega w planie zabudowania zasadniczym zmianom.

Dworzec kolejowy kałiski pozostaje jako dworzec przelotowy, zostaje tylko przesunięty bardziej na południe, dając możliwość łatwiejszego dostępu z obu stron pod przejaz-

dami kolejowymi do dworca na wzór głównego dworca kolejowego w Dreźnie.

Dworzec fabryczny zostaje cofnięty do ul. Targowej, przez co ta ostatnia ulica otrzymuje komunikację nieprzerwaną torami kolejowymi. Dworzec ten ukształtowany jest jako nowoczesny dworzec czołowy.

Polesie Widzewskie przeznaczone jest na stację towarową.

Pozatem wzdłuż linii obwodowych przewidziana jest możliwość utworzenia stacji kolejowych dla ruchu towarowego względnie osobowego, czy to w formie skrytalicznej, jak na Chojnach, lub projektowanego (przy ementarzu żydowskim), czy też w zarezerwowanych wzdłuż toru kolejowego niezabudowanych terenów, które mogą być zajęte pod stację.

W projekcie przewidziana jest możliwość zmiany poziomów terenów kolejowych w taki sposób, któryby dla ważniejszych arterij komunikacyjnych, przecinających miasto, umożliwił przecięcie to na różnych poziomach, bądź pod koleją, bądź też nad nią

#### Arterie komunikacyjne.

Ogólna sieć arterij komunikacyjnych m. Łodzi już w dzisiejszym stadium rozwoju miasta nie odpowiada potrzebom. Stworzenie sieci arterij komunikacyjnych, uwzględniających nie tylko obecne potrzeby, ale również przewidujących przyszłe potrzeby, wynikające z rozwoju miasta, ze wzmożenia ruchu samochodowego i t. p., jest jednym z zadań obecnego planu zabudowania miasta.

Przewidziane jest ukształtowanie arterij komunikacyjnych częściowo przez rozszerzenie istniejących, częściowo przez przebudowę i przedłużenia. Szerokości ulic, zatwierdzone przez Radę Miejską, lub prowizorycznie zatwierdzone przez Ministerstwo Robót Publicznych na wniosek Rady Miejskiej są na ogół niedostateczne; szerokości te w projekcie miniejszym honorowane są o tyle, o ile chodzi o arterie mniejszej wagi, lub też, o ile zatwierdzona szerokość nie stoi w sprzeczności z danym projektem.

Przewidziane są przez plan następujące główne arterie komunikacyjne, przyjęte lub zaproponowane przez Komisję Regulacyjną.

#### Nr. 1. Zgierska, Nowomiejska, Piotrkowska.

Najważniejsza arteria komunikacyjna, przechodząca w kierunku północno-południowym; projektowane są następujące szerokości:

Od granic miasta do ulicy Kniaziewicza 60 m.; od ulicy Kniaziewicza do Bałuckiego Rynku 45 m.; od Bałuckiego Rynku do ul. Głównej 30 m.; od ul. Głównej do Placu Reymonta 45 m.; od Placu Reymonta do Rynku Leonarda 50 m.; od Rynku Leonarda do granicy miasta 60 m.

#### Nr. 2. Ulica Pabjanicka.

Projektowane szerokości od ul. Piotrkowskiej do skrzyżowania się z przedłużeniem ul. Żeromskiego 40 m.; od tego skrzyżowania do granic miasta 60 m.

#### Nr. 3. Ulica Żeromskiego.

Rozszerzenie ulicy Piotrkowskiej nie może być brane pod uwagę w pewnym określonym czasie i może nastąpić w najpomyślniejszych warunkach za lat kilkadziesiąt; potrzeba zaś komunikacji z północy na południe miasta, odbywająca się tą ulicą, stale będzie wzrastała. Dlatego też projekt przewiduje w tym kierunku dwie arterie, które w stosunkowo szybkim czasie dadzą się zrealizować. Jedną z nich jest ulica Żeromskiego. Projektowane są następujące szerokości tej ulicy: od ulicy Zgierskiej przez ulice Księdza Brzózki do Anny 35 m.; od ulicy Anny do Szosy Pabjanickiej 50 m.

#### Nr. 4. Ulica Targowa.

Druga ulica obok ulicy Żeromskiego, odciażająca ulicę Piotrkowską. Projektowana szerokość od granic miasta wzdłuż ulicy Marysińskiej do ulicy Emilji 32 m.

#### Nr. 5. Ulica Kilińskiego.

Projektowane szerokości od granic miasta do ulicy Pomorskiej 30 m.; od ul. Pomorskiej do ul. Głównej 20 m.; od ul. Głównej do ul. Emilji 30 m.; od ul. Emilji (od połączenia się z Targową) przedłużenie do granic miasta 35 m.

#### Nr. 6. Ulica Przędzalniana.

Projektowane szerokości tej ulicy od Przejazdu do ul. Miljonowej 22 m.; od ul. Miljonowej do Częstochowskiej 25 m.; od ul. Częstochowskiej do ul. Dąbrowskiej 30 m.

#### Nr. 7. Ulica Wierzbowa.

Projektowana szerokość 25 m.

#### Nr. 8. Ulica Zagajnikowa.

Przedłużenie ulicy Zagajnikowej od północnej granicy miasta do ulicy Emilji projektowane jest 45 m.; od ulicy Emilji do granicy wsi Dąbrowa 60 m.

#### Nr. 9. Ulica Konstytucyjna i jej przedłużenie.

Od ulicy Brzezińskiej do ulicy Napiórkowskiego 60 m.; od ul. Napiórkowskiego do przejazdu przy ul. Śląskiej 60 m.

#### Nr. 10. Ulica Graniczna.

Od przejazdu przy ulicy Narutowicza do ulicy Miljonowej 30 m.

#### Nr. 11. Ulica Kunicera i Niciarniana.

Od toru kolejowego Łódź—Widzew do ulicy Napiórkowskiego szer. 45 m.

#### Nr. 12. Ulica Łąkowa.

Projektowane są następujące szerokości: od przedłużenia ulicy Anny do ulicy Mokrej 45 m.; ulicą Mokrą do Aleksandrowskiej i do północnej granicy miasta.

#### Nr. 13. Ulica Towarowa.

Od skrzyżowania ulicy Wiznera z ul. Żeromskiego wzdłuż toru kolejowego aż do północnej granicy miasta, szer. 35 m.

#### Nr. 14. Ulica Unji (Aleja Unji).

Od ulicy Karolewskiej do ulicy Solec, szer. 30 m.

Nr. 15. Przedłużenie ulicy Kniaziewicza od ulicy Häuslera do przejazdu kolejowego przy folwarku Marysin, szer. 60 m.

#### Nr. 16. Ulica Aleksandrowska.

Projektowane szerokości: od granic miasta do ulicy Mokrej 60 m.; od Mokrej do ul. Żeromskiego 45 m.; od ul. Żeromskiego do Bałuckiego Rynku 35 m. i wzdłuż ulicy Zawiszy do Brzezińskiej 30 m.

Nr. 17. Ulica przekątna od Bałuckiego Rynku do północnej części ementarza żydowskiego, szer. 25 m.

#### Nr. 18. Ulica Lutomińska.

Projektowana szerokość od ulicy Mokrej i przedłużenie do ul. Aleksandrowskiej 30 m.

#### Nr. 19. Ulica Drewnowska.

Ulica Biegunową i Solec do ulicy Nowomiejskiej 30 m.

#### Nr. 20. Ulica Brzezińska.

Od Placu Kościelnego do ul. Oblegorskiej 30 m.; od ul. Oblegorskiej do granic miasta 40 m.

#### Nr. 21. Ulica Srebrzyńska i Ogrodowa.

Od ulicy Żeromskiego do zachodniej granicy miasta, szer. 35 m.

#### Nr. 22. Ulica Konstantynowska.

Od Placu Wolności do ulicy Zachodniej, szer. 25 m.; od ulicy Zachodniej do Alei Unji 30 m.; od Alei Unji do granic miasta 60 m.

#### Nr. 23. Ulica Pomorska.

Od Placu Wolności do ulicy Wschodniej 25 m.; od ulicy Wschodniej do granic miasta 30 m.

#### Nr. 24. Ulica Zielona-Narutowicza.

Projektowane szerokości: od ul. Towarowej do ul. Zagajnikowej 30 m.; od ul. Zagajnikowej do granic miasta 35 m.

Nr. 25. Ulica przekątna, łącząca dwa dworce kolejowe ulicami Podleśną, Andrzeja i przebiecie, szer. 30 m.

Arteria ta, szerokości 30 m., ma na celu nietylko połączenie dworców kolejowych, ale jest w swoim kierunku i szerokości tak pomyślana, że daje możliwość w przyszłości przedłużenia torów kolejowych od dworca fabrycznego pod ziemią do przecięcia z torami kolei Kałiskiej w ten sposób, żeby mogła być stworzona wspólna stacja dla krzyżujących się na dwóch poziomach torów. Takie przeprowadzenie kolei pod powierzchnią ziemi jest dzisiaj ze względów finansowych trudnym do pomyślenia; potrzeby jednak komunikacyjne miasta i węzła kolejowego mogą w przyszłości usprawiedliwić koszt tego połączenia. Od placu przed dworcem kolejowym fabrycznym w kierunku północno-zachodnim przebite zostało połączenie przez tereny wadliwie i niehigienicznie zabudowane do skrzyżowania ul. Piotrkowskiej z ul. Narutowicza. Daje to możliwość przedłużenia linii kolejowej od dworca fabrycznego pod ziemią i przeprowadzenia jej do t. zw. Placu Hallera, na tym placu następnie kolej może wyjść nad ziemię i zataczając łuk, może przejść nad ul. Towarową (opuszczoną w miejscu przecięcia o 1 m.) do połączenia się z torami kolei Kałiskiej.

W ten sposób przez te dwa przebiecia od dworca nowo-projektowanego fabrycznego mamy dwa warianty możności połączenia kolejowego pod ziemią dworca fabrycznego z dworcem Kaliskim, o ile przebiecia te zostaną zrealizowane, to połączenie takie poza normalnym kosztem budowy tunelu w mieście nie napotka na przeszkody, wynikające z konieczności wykupywania i burzenia prywatnych nieruchomości.

**Nr. 26. Ulica Trebacka** i przedłużenie przez Dolną do północnej granicy miasta, szer. 30 m.

**Nr. 27. Ulica Przejazd**, projektowana szerokości 25 m.

**Nr. 28. Ulica Krzemieniecka, Anny, Główna i Rokicińska.**

Projektowane szerokości: od zachodniej granicy miasta do toru kolejowego 40 m., do ulicy Wodnej 35 m., od ulicy Wodnej do wschodniej granicy miasta 45 m.

**Nr. 29. Ulice Sowa, Księdza Skorupki** i przedłużenie.

Projektowane szerokości: od ulicy Towarowej do Żeromskiego 30 m., od ul. Żeromskiego do ul. Piotrkowskiej 45 m., od ul. Piotrkowskiej do ul. Konstytucyjnej.

**Nr. 30. Ulica przekątna** od Placu Reymonta do ul. Kilińskiego 25 m.

**Nr. 31. Ulica Miljonowa**, szerokość od ul. Sienkiewicza do ul. Kilińskiego 25 m., od ul. Kilińskiego do wschodniej granicy miasta 45 m.

**Nr. 32. Ulica Napiórkowskiego**, szerokość 30 m.

**Nr. 33. Ulica projektowana** wzdłuż granicy gruntów wsi **Dąbrowa**.

Od projektowanego placu przy ul. Dąbrowskiej do ul. Przędzalnianej 45 m., od ul. Przędzalnianej do granicy miasta 60 m.

**Nr. 34. Ulice Wiznera i Dąbrowska.**

Projektowane szerokości: od toru kolejowego do ul. Żeromskiego 25 m., od ul. Żeromskiego do wschodniej granicy miasta 30 m.

**Nr. 35.** Projektowana ulica obwodowa od skrzyżowania ul. Żeromskiego z ul. Pabjanicką przez ul. Dąbrowską do skrzyżowania ulicy Napiórkowskiego z Konstytucyjną, szer. 60 m.

**Nr. 36. Ulica przekątna.**

Od przejazdu kolejowego przy ulicy Śląskiej do ulicy Dąbrowskiej, szer. 35 m.

**Nr. 37. Ulica Karpia, Śląska, Projektowana**, szerokości 30 m.

**Nr. 38. Ulica projektowana od ul. Dąbrowskiej** do dworca kolejowego na Chojnach, szer. 45 m.

**Nr. 39.** Ulica projektowana od skrzyżowania przedłużenia ulicy Piotrkowskiej z ul. Nowo-Pabjanicką, szerokość do ulicy obwodowej 30 m. i od obwodowej do granic miasta 45 m.

(d. e. n.)

## Delegacja właścicieli nieruchomości u p. wojewody Jaszczołta.

W dniu 4 kwietnia r. b. zgłosiła się u p. wojewody Jaszczołta delegacja właścicieli nieruchomości w osobach pp. inż. Lubotynowicza, b. radnego Barczaka, b. posła Friesego, prezesa Klukowa i radnego Schotta w sprawie protokółów, sporządzonych masowo przeciw właścicielom nieruchomości za nienaprawienie w nakazanym terminie 4 marca r. b. rur wodociągowych i kanalizacyjnych, uszkodzonych skutkiem niezwykle ostrej zimy.

Delegacja wręczyła p. wojewodzie memoriał następującej treści:

„W sprawie obwieszczenia Starostwa Grodzkiego, z dnia 24 lutego r. b., wzywającego właścicieli domów w Łodzi do uprzątnięcia lodu i śniegu i uruchomienia urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, nieczynnych wskutek zamrznięcia i in. powodów, w terminie do dnia 4 marca r. b., udała się do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi delegacja, złożona z przedstawicieli Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w celu uzyskania przedłużenia wyznaczonego przez Starostwo Grodzkie terminu.

P. naczelnik Dychdalewicz, który delegację przyjął, wyraził zgodę na odroczenie terminu wykonania wymienionych robót do dnia 15 marca r. b., co w następstwie potwierdził w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem jednego ze sto-

warzyszeń, obiecując skomunikować się w tej sprawie ze Starostwem Grodzkiem.

Pomimo to jednak funkcjonariusze Policji Państwowej sporządzili liczne protokoły przed 15 marca r. b., w wyniku których cały szereg właścicieli nieruchomości pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Biorąc pod uwagę, że zarządzenia administracyjne nie mogły być wypełnione wskutek uporczywych mrozów, mamy zaszczyt uprzejmie prosić IWPana Wojewodę:

o łaskawe wydanie odnośnego polecenia, aby wszystkie protokoły, sporządzone właścicielom domów w okresie od 24 lutego r. b. do 15 marca r. b. za nieuprzątnięcie śniegu i lodu i nieuruchomienie urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, pozostały nierozpatrzone i wynikłe z tytułu tych protokółów sprawy — umorzone.

Przy niniejszem pozwalamy sobie przesłać WPanu Wojewodzie egzemplarz 3-ciego numeru „Łódzkiego Głosu Obywatelskiego”, w którym m. in. dokładnie wyświetlona jest cała ta sprawa.”

Przedstawiciele własności nieruchomości wskazali p. wojewodzie na niemożliwość zastosowania się do poleceń władz administracyjnych ze względów fizycznych jak i technicznych.

W dalszym ciągu delegacja przedstawiła p. wojewodzie sprawę kar administracyjnych, wskazując na istniejący u nas brak koordynacji poszczególnych urzędów.

P. Wojewoda przyrzekł jaknajzyczliwiej rozpatrzyć sprawę i o swej decyzji powiadomić zainteresowane stowarzyszenia.

Przy sposobności chcielibyśmy przypomnieć panu sekretarzowi Dunajewskiemu o zwyczaju, przyjętym w Ministerstwach, u dygnitarzy państwowych i in., że delegacje społecznych organizacji nie wyczekują 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godzin na przedstawienie P. Wojewodzie swoich posulatów. Noblesse oblige!

\* \* \*

### Urząd wojewódzki przychylił się do stanowiska właścicieli nieruchomości.

W odpowiedzi na powyższy memoriał Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, zarządy Stowarzyszeń otrzymały od urzędu wojewódzkiego pismo następującej treści:

Urząd Wojewódzki w Łodzi

L. IV. AA. 3724 I.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1929 r.

Do  
CENTRALNEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚC. NIERUCH.

m. Łodzi i Województwa Łódzkiego

w Łodzi, ul. Piotrkowska 46.

W odpowiedzi na złożony tu memoriał z dnia 3 kwietnia 1929 r. zawiadaniom Zarząd, że w uwzględnieniu memoriału równocześnie wydaje Panu Staroście Grodzkiemu zarządzenie, aby ze spisanych w okresie od 24. II. do 15. III. r. b. wykroczeń poddał dalszemu karnemu biegowi **jedynie protokoły sporządzone po dniu 15. III. 1929 r.**

Za Wojewodę J. Dychdalewicz,  
Naczelnik Wydziału.

Na tem miejscu poczuwamy się do obowiązku wyrazić p. Wojewodzie Jaszczołtowi podziękowanie za przychylnie ustosunkowanie się do prośby przedstawicieli własności nieruchomości.

Inżynierowie-Architekci

**Paweł Rozental i Ignacy Reicher**

Łódź, Moniuszki 1.

Plany — Dozór budowlany — Architektura wnętrz

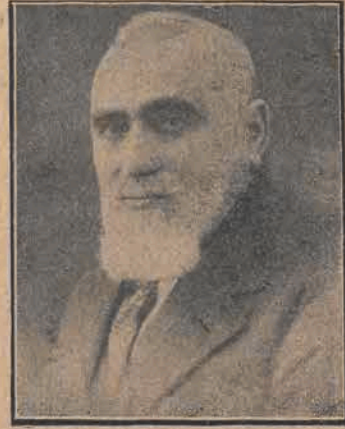
Telefon 4-84.



**Józef Pogonowski**

studja odbył na uniwersytecie w Dorpacie. — Przed wojną zajmował w organizacjach narodowych wybitne stanowisko — długoletni członek zarządu i stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi i województwa łódzkiego — b. wice-prezes i członek zarządu banku spółdzielczego m. Łodzi — b. wice-prezes zarządu banku chrześcijańskiego m. Łodzi. Dzięki wystąpieniu p. Pogonowskiego bank ten ocalał podczas inflacji swoją piękną posesję przy ul. Piotrkowskiej № 113. B. długoletni członek zarządu gazowni miejskiej — b. wiceprezes rady miejskiej m. Łodzi — był członkiem dyrekcji, a obecnie prezes towarzystwa kredytowego m. Łodzi — członek zarządu elektrowni łódzkiej — radny m. Łodzi — członek komisji koncesjonowanych przedsiębiorstw miejskich — członek komisji finansowo-budżetowej — członek komitetu rozbudowy i komisji rozbudowy miast.

P. Radny Pogonowski jest jednym z tych nielicznych obywateli, którzy z całym oddaniem poświęcają się sprawom własności nieruchomości i bronią jej zawsze, gdy tylko zachodzi tego potrzeba.



**Mojżesz Helman**

społecznie pracuje od r. 1896 — b. radny pierwszej i drugiej rady miejskiej m. Łodzi, gdzie brał udział w pracy wydziału zdrowotności publicznej, opieki społecznej, statystycznego i wydziału finansowo-budżetowego — b. poseł na Sejm, gdzie specjalne zasługi położył przy pracach w komisji robót publicznych, — b. dyrektor Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, — członek zarządu centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi od chwili jego założenia. W r. 1925, w uznaniu swych zasług, jednogłośnie mianowany przez ogólne zebranie członkiem honorowym stowarzyszenia — członek komisji statystycznej przy magistracie m. Łodzi, — prezes stowarzyszenia gimnazjalnego „Bet-Ulfana“ — prezes stronnictwa mizrachistów w Łodzi i członek międzynarodowej egzekutywy tej organizacji — założyciel i członek kolegium redakcyjnego wydawnictwa „Łódzki Głos Obywatelski“ — organizator i członek rady nadzorczej banku kredytowego właścicieli nieruchomości m. Łodzi

P. M. Helman jest jednym z najlepszych znawców spraw towarzystwa kredytowego na terenie m. Łodzi i należy do tych nielicznych jednostek, które w wystąpieniach swych opierają się na źródłowym materiale statystycznym i których wnioski i projekty poparte są skrupulatnymi badaniami i obliczeniami.

## Ogół stowarzyszonych, czy koło ich pełnomocników.

Projekt nowej ustawy Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi przewiduje zebrania pełnomocników zamiast dotychczasowych ogólnych zebrań członków.

Był to już najwyższy czas, aby ten wielki i niedogodny aparat, jakim są ogólne zebrania członków w większych miastach, zastąpić sprawniejszym i dla interesów instytucji dogodniejszym aparatem pełnomocników. Historia poucza, że samo życie wskazywało tę zmianę, która tak długo dała na siebie czekać w Łodzi.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia, kiedy powstało Tow. Kredytowe miasta Warszawy, starano się zapewnić wszystkim dłużnikom jaknajszerszy udział w obradach nad sprawami Towarzystwa, ztąd każdy z nich posiadał głos na ogólnym zebraniu. Było to prawo niewątpliwie b. demokratyczne, chociaż zdawano sobie z tego sprawę, że zbyt liczne zebrania nie są pożądane tam, gdzie interesy wymagają pewnego skupienia myśli, przedwstępного przygotowania i wreszcie łatwiejszej techniki powzięcia decyzji. Już wówczas obrady w gronie np. 3000 osób, przedstawiały wielkie trudności i ze strony merytorycznej i technicznej. W takim tłumie osób, choćby nawet zredukowanym do połowy, z natury rzeczy, wśród chaotycznej dyskusji, musiała się zatracać do pewnego stopnia całość i jasność przedmiotu.

Z drugiej strony wiemy to z teorii i czytaliśmy u poważnych autorów i polityków, że poważne projekty do ustaw wogóle i rozporządzeń prawodawczych, mogą być opracowywane skutecznie tylko przez pewne koła, wydziały, komisje z małej liczby członków złożone, którzy doskonale opanowali przedmiot. Z tego też powodu nawet izby sejmowe i senackie posiadają stosunkowo umiarkowany skład. Dość powiedzieć, że nawet kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nie dochodzi do 300 osób.

Pamiętniki, wydawane przed wojną przez niektóre większe Towarzystwa Kredytowe rosyjskie jak miast: Moskwy, Petersburga, Odessy i t. d. przytaczają wiele ciekawych przykładów, mogących posłużyć za dowód słuszności naszych twierdzeń.

Tam, gdzie niezdrowa agitacja, z powodu suto opłaconych stanowisk w zarządzie, sprowadzała na zebrania zbyt wielką ilość osób, jak to np. zdarzyło się w Odessie w roku 1892-im, gdzie na ogólne zebranie Tow. Kredytowego przybyło a raczej było sprowadzonych 900 osób, dochodziło do scen gorszących i wstrętnych. Energia i doświadczenie przewodniczącego nie było w stanie opanować burzy. Mówcy przemawiali jednocześnie, krzycząc, hałasując i przeszkadzając sobie wzajemnie. Jednostki śmielszej natury wskakiwały na



krzesła i stoły, hamując wszelką pracę i zamieniając salę obrad w jakieś niemile i wstrętne targowisko. Skończyło się na tem, że naczelnik miasta, nie chcąc dopuszczać do dalszych excessów, zmuszony był, z mocy nadanej sobie władzy, zainicjować zebranie.

W tydzień po tem zebranie to odbyło się już w obecności tegoż naczelnika miasta, komisarzów i rewirowych policyjnych.

Należy atoli wyznać, że historycznie biorąc, nie to było bezpośrednim powodem zmiany poglądów ówczesnych sfer rządowych na ogólne zebrania członków w Towarzystwach Kredytowych miejskich. Przyczyny tkwiły gdzieindziej a zmiana ogólnych zebrań na zebrania pełnomocników nastąpiła z innego powodu. W Rosji, jak wiadomo, nie istniał prawidłowy system hipoteczny, choć o poprowadzeniu tegoż mówiono się trzydzieści lat. Nie było tam jednolitego prawa tak wyborczego jak nasze prawo sejmowe z r. 1818 o hipotekach, czyli obowiązująca do tej pory ustawa hipoteczna. Prawa własności opierały się tam na t. z. „zakładnych”, niemogących rościć sobie pretensyi do tej scisłości i, co najważniejsze, jawności, jakimi odznacza się nasz wykaz hipoteczny. Ztąd też łatwo tam było popaść w błędy, przy obciążaniu długami nieruchomości lub dopuścić się nieprawidłowości na wypadek złej woli. Wypadki podwójnego obciążania nieruchomości, położonych przy zbiegu dwóch ulic, pożyczkami Towarzystwa Kredytowego, nie należy podobno do rzadkości.

Tak, czy inaczej, faktem jest, że w owych czasach (1885—1902) zarządy Towarzystw Kredytowych miast: Petersburga, Moskwy, Odessy i in. udzielały nieogłębnie i lekkomyślnie tak olbrzymich kredytów hipotecznych, że przez to ledwie że nie zachwiały bytem tych instytucyj. Dość powiedzieć, że w samym Petersburgu Towarzystwo Kredytowe zmuszone było nabyć na własność na licytacji, z powodu braku konkurentów 200 domów, na których straciło 7 milionów rubli. Toż samo działo się w innych miastach. Straty były olbrzymie. Stracono w Petersburgu przeważną część kapitału zasobowego i zaufanie do listów zastawnych. Nie dziwnego, że rząd interwenjował, członków zarządu uwięziono a majątki ich zaskwestrowano.

Minister Skarbu zarządził nadzwyczajną rewizję w tych instytucjach, między innymi wydelegował wówczas na rewidenta do Moskwy prezesa Warszawskiego Towarzystwa Kredytowego ś. p. Aleksander Czajewicz i wprowadził odpowiednie zmiany do ustaw Towarzystw Kredytowych. Wtedy to jednym z ważniejszych zarządzeń było postanowienie Rady Państwa, nakazujące zamiast ogólnych zebrań członków na zebrania pełnomocników w Petersburgu, Moskwie, Odessie i w Warszawie (1901). Liczbę pełnomocników określono dla Petersburga, Moskwy i Warszawy na 210 i dla Odessy na 120. Następnie zaś zniesiono ogólne zebrania członków we wszystkich tych Towarzystwach, które zapragnęły rozszerzyć swo-

ją działalność na miasta przyległe i miejscowości, mające charakter siedlisk miejskich.

W tych warunkach wszystkie nasze Towarzystwa Kredytowe miejskie, z wyjątkiem Łódzkiego, obradowały w gronie pełnomocników.

Lecz nie znaczy to, że przy zebraniach pełnomocników dłużnicy pozbawieni zostali zupełnie swego wpływu na bieg interesów instytucyj kredytowej.

Owszem, mają oni poważny głos na zebraniach wyborczych, odnawianych co 5 lat, pilnując, aby na pełnomocników wybierane były osoby odpowiednie ze sprawami instytucyj obeznane i godnie reprezentujące interesy stowarzyszonych lub poszczególnych grup tychże.

Nie dotykając szczegółów przepisów wyborczych, należy tu tylko przytoczyć, że każda grupa dłużników: najmniejszych, średnich i największych reprezentowaną jest przez właściwych pełnomocników, co w ostatecznym rezultacie oznacza, że ogół dłużników przelewa tylko swoje prawa i przywileje na wybranych przez siebie mężów zaufania. **G.**

## Podatek drogowy od nowowynbudowanych domów.

Naszych czytelników — posiadaczy nowowynbudowanych domów po wsiach — winna zainteresować poniższa wiadomość.

Sejmiki powiatowe stosują opłaty i dopłaty drogowe i od właścicieli nowowynbudowanych, nadbudowanych lub gruntownie przebudowanych domów, które są zwolnione mocą ustawy z dnia 22-go września 1922 roku o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. Ust. Nr. 88 (22) na czas 15-letni od chwili chociażby tylko częściowego ich użytkowania, od podatków od nieruchomości, względnie od podatków budynkowych, pobieranych na rzecz Państwa, jakoteż instytucyj samorządowych.

Ponieważ opłatami drogowymi i dopłatami mogą być obciążane zgodnie z okólnikiem p. Ministra Spraw Wewnętrznych Nr. 43 z dn. 19 II. 1927 r. Nr. S. F. 842 (27 i 3 punkt c) nieruchomości w miastach, budynki w gminach wiejskich, podlegające państwowemu podatkowi od tych nieruchomości, więc wszystkie nowowynbudowane, nadbudowane lub przebudowane nieruchomości, jako nie podlegające temu podatkowi, tem samem nie mogą być obciążane opłatami i dopłatami drogowymi.

Pomimo to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stoi na stanowisku, że nowowynbudowane, nadbudowane lub przebudowane domy mogą być obciążone specjalnymi opłatami i dopłatami drogowymi, ponieważ wymienione domy zwolnione są tylko od podatków nieruchomości i budynkowych, a nie są zwolnione od opłat specjalnych, jakimi są opłaty drogowe, pobierane za specjalne korzyści, jakie drogi przynoszą płatnikom.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że opłaty drogowe wymierza się w stosunku do idealnego podatku od nieruchomości, t. j. za podstawę wymiaru przyjmuje się taką samą nieruchomość, lecz podlegającą państwowemu podatkowi od nieruchomości.

Pogląd Ministerstwa Spraw Wewnętrznych według naszego zdania jest niesłuszny, jako sprzeczny z treścią Art. 51 Ust. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, który brzmi, że podwyższenie, niższenie, **uchylenie**, odpisanie, odroczenie zapłaty, lub zwrot podatku państwowego **pociąga za sobą z mocy samego prawa odpowiednie** podwyższenie, niższenie, **uchylenie**, odpisanie, odroczenie zapłaty lub **zwrot dodatku komunalnego**.

Ponieważ budynki nowe zostały zwolnione od podatku państwowego, przeto z mocy samego prawa, **winny być zwolnione od dopłat komunalnych**.

Wobec jednak odmiennego stanowiska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — sprawa winna się oprzeć o **Najwyższy Trybunał Administracyjny**.

## Z elektrowni łódzkiej.

W witrynie okna wystawowego, urządzonego wewnątrz w sklepie elektrowni przy ul. **Piotrkowskiej 115**, firma **Bracia Z. i A. RAPPEPORT-ul. Piotrkowska 15**, wystawia obecnie przy zastosowaniu racjonalnego oświetlenia dywany perskie i krajowe ręczne, oraz story i materiały meblowe.

Powyższa firma wystawiła najnowsze materiały wiosenne i letnie, jak: welny na płaszcze i suknie oraz najnowsze tkaniny jedwabne, gładkie i deseniowe.

Pp. Kupcy, interesujący się prawidłowym oświetleniem okien wystawowych, zechcą zwiedzić **sklep elektrowni**, w celu zorientowania się, jak wyglądać winny wystawione artykuły przy zastosowaniu do nich odpowiedniego oświetlenia.

Wszelkich informacji w sprawie oświetlenia udziela Wydział IV Elektrowni, ul. ul. Przejazd 58.

# Wielki wiec właścicieli nieruchomości.

Wobec uchwalenia przez Magistrat m. Łodzi niesłychanego nowego 100procentowego dodatku do istniejącego już 100procentowego dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, istniejące na terenie m. Łodzi stowarzyszenia właścicieli nieruchomości zwołały w dniu 27 marca r. b. do sali Filharmonji wielki wiec protestacyjny właścicieli realności, celem założenia głośnego protestu przeciwko nowej śrubie podatkowej Magistratu m. Łodzi.

Liczebnością swą wiec przeszedł oczekiwania komitetu zwołującego takowy, gdyż cała sala i galeria przepełnione były właścicielami domów, których przybyło około półtora tysiąca.

Ten masowy współludział spokojnego elementu, jakim są właściciele domów, nieodznaczającego się zamiłowaniem do wiecowania, jest bardzo wiele mówiącym dowodem, że gospodarka miejska pozostawia wiele do życzenia.

Wiec zagaił prezes Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi p. radny J. Pogonowski, witając przybyłych z Warszawy prezesa Związku zrzeszeń własności nieruchomości p. redaktora Janikowskiego i posła Osadę, jak również i zebranych. Na przewodniczącego zebrania p. Pogonowski zaproponował p. dyrektora Macińskiego. Zebranie jednogłośnie propozycję zaakceptowało. Do prezydium wiecu wybrano pp. Janikowskiego, posła Osadę, inż. Gutkego, prezesa Bednarskiego, wiceprezesa M. Szenwicę, radnego Schotta i b. radnego Knorra i na sekretarza pp. O. Friesego i W. Grabowskiego.

Pierwszy przemawiał p. poseł Osada, który scharakteryzował formę progresywną dodatku komunalnego, zastosowaną przez Magistrat m. Łodzi.

W dalszym ciągu p. Osada zreferował sprawę wstrzymania komornego od mieszkań jednoizbowych, zaznajamiając zebranych z wnioskami posła Kroniga i Praussowej, przeciw którym to wnioskowi na posiedzeniu podkomisji prawniczej wystąpił reprezentant ministerstwa sprawiedliwości, że **zbyt niskie komorne uniemożliwia właścicielom remont, co może spowodować ruinę domów.** Mówca stwierdza tę prawdę, iż położenie właścicieli nieruchomości skutkiem poddawania się czynników rządowych hasłu ewolucyjnego wywłaszczenia właścicieli domów staje się coraz bardziej krytyczne. Skuteczność obrony swych praw widzi poseł Osada jedynie w silnej organizacji. Rozporządzamy w Polsce 900 000 głosami, dzięki którym powinniśmy mieć w Sejmie 30 posłów. Głos tylu przedstawicieli własności nieruchomości musiałby znaleźć należyty posłuch.

Na zakończenie poseł Osada zakomunikował zebrany, iż wniesiona już została w tej sprawie interpelacja do Sejmu treści następującej:

## INTERPELACJA

**posłów Mikołaja Osady i kolegów z Klubu Narodowego do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie uchwały rady miejskiej w Łodzi z dn. 21 marca 1929 r., nakładającej bezprawnie nadmierne podatki na własność nieruchomości miejską.**

Rada miejska m. Łodzi na posiedzeniu odbytem dnia 21 marca 1929 r. uchwaliła przy wymiarze dodatku gminnego do państwowego podatku od nieruchomości podzielić domy, podlegające temu podatkowi, na cztery kategorie zależnie od wielkości lokali i wysokości komornego z całego domu i pobrać za r. 1929 gminny dodatek do państwowego podatku od nieruchomości w stawkach 50 procent, 100 procent, 150 procent, a od domów, w których conajmniej 50 procent ogólnej sumy czynszów przypada na lokale płacące 100 proc. podstawowego komornego — 200 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości.

Uchwała ta jest bezprawna, albowiem:

1) ustawa z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych nie zezwala w art. 6 na pobieranie progresywnych dodatków komunalnych do podatków państwowych, które nie są podatkami progresywnymi, a podatek państwowy od nieruchomości nie jest podatkiem progresywnym;

2) Ministerstwa Skarbu i spraw wewnętrznych zezwoliły gminom miejskim okólnikiem z 11 lutego 1926 r. Nr. 19 SF. 1083/26 na pobieranie gminnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości do maksymalnej wysokości 50 proc., tymczasem wspomniana uchwała rady miejskiej w Łodzi przekracza tę normę czterokrotnie.

Podpisani zapytują Pana Ministra Spraw Wewnętrznych:

1) Czy panu ministrowi fakt powyższy jest wiadomy?

2) Czy pan minister jest gotów uchylić wspomnianą wyżej uchwałę rady miejskiej w Łodzi jako niezgodną z prawem?

Warszawa, d. 25 marca 1929.

Interpelanci."

Następnie zabrał głos radny p. Schott, który charakteryzuje przeprowadzenie wniosku Magistratu w sprawie 100 procentowego dodatkowego podatku w ciągu 24 godzin z pominięciem przedstawicieli własności nieruchomości. W sprawie wstrzymania podwyżek komornego, Magistrat i Rada Miejska czerpią wiadomości z Wiednia, — jeżeli zaś chodzi o kanalizację kierują się w stronę Berlina, lecz Berlin budował w okresie nie krepującym prywatnej inicjatywy budowlanej. Własność nieruchoma jest bardzo obciążona, co nawet podkreślił w swym memorjale prof. Kemmerer.

Łódzka Rada Miejska nie okazuje zrozumienia dla właścicieli nieruchomości i przechodzi nad ich żądaniem do porządku dziennego. Gdyby własność nieruchoma miała więcej przedstawicieli w samorządzie, — a mogłaby ich więcej mieć, — wnioski socjalistyczne nie mogłyby tak łatwo przejść.

Trzeci mówca b. radny Knorr stwierdza, że domy są pozbawione dochodu od 15 lat. W Polsce 2 miliony ludzi jest bez dachu nad głową. Magistratowi naszemu nie idzie o kanalizację, lecz o partię i utrzymanie się przy władzy.

Następnie mówca udowadnia, iż zawsze budowa prywatna jest tańsza, niż uskuteczniiona przez samorząd lub związki.

B. poseł Friesse w przemówieniu swym również wskazuje na wyjątkowo ciężkie położenie własności nieruchomości.

Ze względu na to, iż dotychczas wymiar podatków komunalnych nie jest ujęty w ramy jakiegokolwiek ustawy, proponuje wysłanie do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej depeszy o następującej treści:

„Zgromadzeni w liczbie trzech tysięcy osób na wiecu w dniu 27 marca 1929 właściciele nieruchomości mieszkalnych i przemysłowych m. Łodzi po wysłuchaniu referatów w sprawie uchwalonego przez Radę Miejską m. Łodzi dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości zwracają się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wobec zamknięcia sesji sejmowej z prośbą o położenie kresu poczynaniom poszczególnych ciał samorządowych i wydanie rozporządzenia ograniczającego pobór podatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości do ściśle określonej wysokości”.

Nawiązując do kar administracyjnych mówca zaznajomił obecnych z istniejącym stanem rzeczy, podkreślając, iż w Łodzi ukaranych aresztem właścicieli nieruchomości



**Czytajcie  
„Łódzki Głos Obywatelski”**



umieszcza się wspólnie z zawodowymi kryminalistami w więzieniu.

W sprawie rozporządzenia Starostwa Grodzkiego o uruchomieniu urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, p. Friese, operując się na audjencji u p. naczelnika Dychdalewicza zaproponował wysłanie do p. Wojewody Jaszczołta następującej depechy:

„Zgromadzeni w liczbie trzech tysięcy osób na wiecu w dniu 27 marca 1929 właściciele nieruchomości m. Łodzi po wysłuchaniu referatów m. in. i w sprawie stosowania względem właścicieli nieruchomości kar za nieusunięcie śniegu i nieuruchomienie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w terminie wyznaczonym przez władze pragną zainteresować Pana Wojewodę sprawą niesprawiedliwych i bezpodstawnych kar administracyjnych.

Wskazując na fatalne skutki tegorocznych mrozów, które i tak już wyrządziły właścicielom nieruchomości znaczne szkody, a które nie dadzą się naprawić w ciągu całego szeregu lat, zgromadzeni zwracają się z apelem do Pana Wojewody o wydanie polecenia umorzenia protokółów sporządzonych w okresie od 24 lutego do 1-go kwietnia 1929.

Zgromadzeni wyrażają przeświadczenie o konieczności przedstawienia Panu Wojewodzie całej tej sprawy dla zapobieżenia brakowi koordynacji prac poszczególnych urzędów.”

Oba wnioski zostały przez zebranych przyjęte.

Ostatni przemawiał prezes Związku Zrzeszeń w Warszawie p. red. Janikowski, który na wstępie zaznaczył, iż w Polsce zaledwie dziewięć część ludności płaci podatki, a w tej liczbie drugie miejsce pod względem obciążenia podatkowego zajmuje własność nieruchoma.

Zjawiskiem wręcz anormalnym jest zwalanie ciężaru niezbędnych inwestycji na karki jednego, zubożonego przez wojnę, pokolenia.

Mówca wypowiada się w dalszym ciągu przeciw etatyzmowi, zagrażającemu istnieniu prywatnego stanu posiadania.

Min. Moraczewski miał sposobność naocznie przekonać się o katastrofalnym braku mieszkań w Łodzi i strasznych warunkach higienicznych na przedmieściach.

Sytuacja tak się przedstawia, iż właściciele nieruchomości nie może budować nowych domów, gdyż z jednej strony zagrażają wszelkiej kalkulacji strejk robotników budowlanych, z drugiej zaś Magistrat ze swymi podatkami. Ostatnia uchwała Rady Miejskiej jest bezprawiem, które musi się spotkać z najostrzejszym protestem własności nieruchomości.

Na zakończenie zebrani przyjęli jednomyślnie następującą rezolucję:

#### REZOLUCJA:

„Zgromadzeni w dniu 27 marca 1929 roku właściciele nieruchomości mieszkalnych i fabrycznych m. Łodzi w liczbie trzech tysięcy osób po wysłuchaniu referatu w sprawie podwojenia wysokości istniejącego obecnie dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości uchwalonego przez Radę Miejską m. Łodzi w dniu 21 marca 1929 roku mającego wynosić w myśl tej uchwały zależnie od kategorii nieruchomości od 50—200 procent państwowego podatku od nieruchomości zakładają przeciwko takiemu nadmiernemu opodatkowaniu jaknajenergiczniejszy protest z powodów następujących:

- 1) obciążenie podatkowe właścicieli nieruchomości miejskich przechodzące ich możliwość płatniczą jest bezcelowe i prócz zamieszania, rozgoryczenia i ruiny własności nieruchomości nic dać nie może;
- 2) podwojenie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości jest bezcelowe i nielogiczne, gdyż właściciele nieruchomości pozbawieni przez dekret o ochronie lokatorów normalnych dochodów z nieruchomości nie są w stanie ponosić tych ciężarów;
- 3) pozbawienie nieruchomości w okresie ostatnich 15 lat normalnej dochodowości doprowadziło je do skutku braku środków na dokonywanie remontu do stanu domagającego się gwałtownie remontu nieruchomości kosztem poważnych sum i dla tego wszelkie dochody z nieruchomości winny być przedewszystkiem zużyte na ten cel;

#### Przedsiębiorstwo robót asenizacyjnych i czyszczenia filtrów

## Z. DOKTORCZYK

Łódź, Magistracka 16.

#### Firma egzystuje od 1910 roku.

- 4) dalsze zmniejszenie dochodowości obniży wydatnie stan używalności nieruchomości miejskich co pociągnie za sobą spadek dobrobytu miast, osłabienie ich siły podatkowej i zachwianie bytu instytucji Kredytu długoterminowego, związanych z nieruchomością miejską;
- 5) żądamy poddania uchwał i wydatków Magistratu kontroli państwowej, gdyż w ten sposób będziemy mogli uzyskać oszczędności, które pozwolą bez nowych obciążeń prowadzić roboty kanalizacyjne;
- 6) zakładamy niniejszem jaknajusilniejszy protest przeciwko uchwałę Rady Miejskiej jako równoznacznej z zupełnym wywłaszczeniem majątku nieruchomego i pozbawieniem właścicieli praw zagwarantowanych im przez konstytucję.”

Rezolucja została wysłana do: Prezesa Rady Ministrów Ministerstwa Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Skarbu.

B. poseł Helman zgłosił wniosek opodatkowania się na rzecz funduszu dyspozycyjnego na cele obrony praw własności nieruchomości. Wniosek został przyjęty.

### Ulgi w podatku od przebudowanych lokali.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 31. stycznia 1929 r. L. D. V. 2945/3/28 w sprawie zwolnienia od państwowego podatku od nieruchomości budynków przebudowanych po dniu 1 stycznia 1922 r. wyjaśnia, że lokale mieszkalne przebudowane z pomieszczeń fabrycznych lub gospodarczych korzystają z ulg przewidzianych w ustawie z dnia 22 września 1922 r. stosownie do wyjaśnienia, zawartego w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 24. X. 1927 r. — L. D. V. 86/3.

W myśl tego okólnika płatnik winien przedstawić zaświadczenie, że dana budowa jest nowa, gruntownie przebudowana, z wymienniem dnia, w którym została ukończona i którego dnia rozpoczęto ją użytkować.

Natomiast lokale handlowe, które powstały drogą przebudowy z tychże lokali fabrycznych lub służących celom gospodarczym, nie podlegają zwolnieniu na podstawie przepisów wyżej wymienionej ustawy, albowiem intencją ustawodawcy było dążenie do pomnożenia lokali mieszkalnych.

Co się tyczy sprawy gruntownego remontu, to Ministerstwo Skarbu komunikuje, że przeprowadzenie takowego nie uprawnia do korzystania z ulg przewidzianych w tejże ustawie. Powyższe ulgi przysługują jednak budynkom **przebudowanym**, które wskutek nadzwyczajnych wydarzeń zostały tak **znacznie zniszczone**, że został tylko zrab budynek, a które następnie zostały odbudowane po dniu 1 stycznia 1922 r., albowiem za nowy należy uważać budynek wzniesiony w miejscu budynku zburzonego, czy to zapomocą działania ludzkiego, czy też wskutek działania siły wyższej. Ta okoliczność zatem, że budynek wzniesiony został na miejscu zburzonego lub nawet, że w skład jego weszła pewna część budynku starego, nie stoi na przeszkodzie uznania budowli za nową w rozumieniu ustawy z dnia 22 września 1922 r., byleby w tym ostatnim wypadku ta część ze względu na swój rozmiar i na znaczenie ze stanowiska gospodarczego i technicznego nie pozbawiała budowli charakteru nowej, co musi być ocenione w każdym wypadku z osobna, zależnie od okoliczności faktycznych.

## Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

zawiadamia pp. Członków T wa, że nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa 4 $\frac{1}{2}$ % i 5% za niezapłacenie raty lipcowej 1927 i styczniowej 1928 roku, oraz obciążone pożyczkami 8%-emi, za niezapłacenie raty lipcowej 1928 roku, zostały zarządzane do sprzedaży przez publiczną licytację.

W celu uniknięcia znacznych kosztów licytacyjnych, Dyrekcja wzywa pp. Stowarzyszonych o wpłacenie powyższych zaległości najpóźniej do dnia 25 kwietnia r. b., gdyż po tym terminie wszelkie należności osiągnięte będą wraz z kosztami licytacyjnymi.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1929 roku.

## Plan regulacyjny m. Łodzi.

Wydział budownictwa Magistratu m. Łodzi pismem z dnia 28 marca r. b. za Nr. 2482 w sprawie planu regulacyjnego zakomunikował stowarzyszeniom właścicieli nieruchomości, że z planem regulacyjnym można zaznajamiać się do dnia 15 kwietnia r. b. w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, w godzinach od 10 do 1-szej i od 5 do 7-ej.

W związku z tem odbyła się w dniu 4 kwietnia r. b. wspólna konferencja przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości i przemysłu włókienniczego, na której m. in. uchwalono wysłać do magistratu list następującej treści:

Do

MAGISTRATU M. ŁODZI

Pismo Magistratu z dnia 28 marca 1929 roku dotyczące zaznajamiania się z planem regulacyjnym wraz z opisem technicznym, otrzymaliśmy w dniu 2 kwietnia r. b.

Po przejrzeniu opisu projektu ogólnego planu regulacyjnego m. Łodzi niżej podpisane organizacje doszły do wniosku, że bez posiadania kopii planów regulacyjnych nie są w stanie na podstawie samego tylko opisu oraz oględzin doraźnych w Magistracie wydać rzeczowej opinii. A to tem bardziej, że plany te jak się okazało nie we wszystkich terminach wyznaczonych były udostępnione, a mianowicie w środę po południu dnia 3 kwietnia r. b.

Również terminy dla oględzin oraz udzielania wyjaśnień są wobec wagi i doniosłości sprawy zbyt krótkie.

Wobec tego pozwalamy sobie, powołując się na postulaty wysunięte przez nas na konferencji w dniu 11 marca r. b. w Magistracie, uprzejmie prosić o łaskawe:

1. wysłanie każdej z niżej podpisanych organizacji po jednej odbitce planów regulacyjnych,
2. niezależnie od tego przedłużenie terminu oględzin oryginałów planów w Magistracie przynajmniej do 3-ch miesięcy z umożliwieniem oglądania planów codziennie.

Gdyby Magistrat naszej prośby ujętej w punkcie 1-szym nie miał możliwości uwzględnić, wtedy prosimy o łaskawe umożliwienie i ułatwienie sporządzenia kopii tych planów przez nas samych.

Pismo po podpisaniu przez zarządy poszczególnych stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, jak również krajowego związku włókienniczego i związku przemysłu włókienniczego zostało wysłane do magistratu m. Łodzi w dniu 5 kwietnia r. b.

\* \* \*

W związku z powyższem w dniu 12 b. m. udała się do p. prezydenta Ziemieckiego delegacja w osobach pp.: Kernhauma, Dawidowicza z ramienia przemysłu i pp.: radnego Schotta, W. Lewickiego i Lutrosińskiego z ramienia stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w celu przedstawienia swego stanowiska. P. prezydent Ziemiecki przyrzekł delegacji sprawę tę wziąć na porządek obrad najbliższego posiedzenia prezydium magistratu.

Nadmienić należy, że na jednym z ostatnich posiedzeń rady miejskiej zapadła uchwała, wzywająca magistrat do

wstrzymania skierowania planu regulacyjnego, sporządzonego przez prof. Michalskiego, do czasu zaopiniowania przez sfery zainteresowane przemysłu i własności nieruchomości i powołanych znawców z ich grona.

## Na marginesie zarządzeń sanitarnych

Motto: Jeśli sam jesteś bez grzechu, to rzuć na nich kamieniem.

Jak z rogu obfitości sypnęły się kary na rzekomo opornych względem zarządzenia z dnia 23 II 29 właścicieli łódzkich nieruchomości.

Nietrudno się domyśleć, że impuls do tego dał Wydział Zdrowotności Magistratu m. Łodzi, trudniej jednak dopatrzeć się słuszności w powoływaniu się na Rozporządzenie Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami.

Mianowicie w okresie zimy, kiedy temperatura dochodziła do 15° R. niżej zera, kiedy płynna ciecz ścieków ulicznych i podwórzowych natychmiast zamarzała przy wypuszczeniu z filtrów i mieszkań i dozorca nie mogli nadażyć z wyrabianiem lodu w ściekach, Wydział Zdrowotności ruszył konceptem i wystąpił z projektem oczyszczenia ulic, podwórz domów i nawet dachów ze zwałów śniegu i lodu w ciągu 10 dni (w tem dwa święta).

Pomijając krótki termin i trudności techniczne (brak wozów) jak również kary, tak żywo stojące nam w pamięci jeszcze z czasów okupacji, zapytujemy, co ma wspólnego z rozwojem epidemii np. śnieg na dachu. Przeciwnie, uważamy, że **większem niebezpieczeństwem dla zdrowia ludzkiego grozi sprzedaż nabiału na miejskich targowiskach w kałużach błota lub tumanach pyłu, lub też handel łakociami i owocami na straganach nad cuchnącymi ściekami ulicznymi, aniżeli zamrożone w śniegu i lodzie bakterje.**

Ale coż robić: u innych widzi się żdźbło w oku, a u siebie nawet belki nie widać.

Gdyby Wydział Zdrowotności chciał dać dowód dbania o zdrowie, to powinien przede wszystkim zareagować na projekt Wydziału Kanalizacji prowadzenia nowych robót na peryferjach miasta z omijaniem śródmieścia; a wszak to ostatnie z powodu gęstego zaludnienia pilnie potrzebuje skanalizowania, tembardziej, że przewidywane jest układanie bruków: znów zacznie się zrywanie bruków i układanie na nowo. Należałoby raz uświadomić sobie, że to nie Grecja płaci.

**Jeden z obywateli**

## Uprawnienie administratorów i zarządców do zastępstwa sądowego.

W ostatnim numerze naszego czasopisma wskazaliśmy na konieczność nowelizacji ustawy o sądach grodzkich, obowiązującej u nas od dnia 1 stycznia r. b. Chodzi o przywrócenie art. 389 dawnej ustawy rosyjskiej, w braku którego niektóre oddziały sądów grodzkich przestały dopuszczać administratorów do zastępstwa sądowego w imieniu ich mocodawców. Powstała w ten sposób rozbieżna praktyka wobec braku orzeczenia instancji wyższej.

W dniu 27 marca r. b. wydział odwoławczy Sądu Okręgowego w Warszawie dał wyraz swemu stanowisku w powyższej materji.

Decyzją Sędziego Grodzkiego XVII Oddziału m. Warszawy umorzono postępowanie w sprawie wytoczonej przez administratora Hochgelertera przeciwko lokatorowi. Od tej decyzji H. odwołał się do Wydziału VII Odwoławczego, który po wysłuchaniu argumentacji pełnomocnika Hochgelertera rady prawnego Związku Zawodowego Administratorów i Rządców S. Wajsfatera, powziął decyzję, w myśl której art. 389 jest **uważany za obowiązujący w dalszym ciągu**, gdyż intencją prawodawcy było uchylć jedynie te przepisy, które uzyskały unormowanie w nowym prawie.

Orzeczenie to ma znaczenie zasadnicze, gdyż wskutek tego rozstrzygnięta została wątpliwość co do legitymacji procesowej administratorów, ogólnych zarządców majątków, prokurentów, a także najbliższych krewnych, występujących w charakterze pełnomocników stron.

## W kraju i poza krajem.

### Własność nieruchoma w Niemczech w rękach obco-krajowców.

Statystyka własności nieruchomości w Niemczech wykazuje, — jak podaje centralny organ niemieckich właścicieli nieruchomości, — iż w 30 większych miastach Prus znajduje się przeciętnie przeszło 3 procent domów w rękach obco-krajowców.

Z pośród obco-krajowców nieruchomości pierwsze miejsce zajmują **obywatele polscy**, następnie rosyjscy, czechosłowaccy i austriaccy.

Najniższy polski stan posiadania ujawnia się w Berlinie, Magdeburgu, Szczecinie i Wrocławiu, gdzie sięga nawet do 20 procent!

Wykup nieruchomości niemieckich nastąpił przeważnie w okresie inflacyjnym, który doprowadził do bardzo znacznego spadku wartości domów i placów. Niemiecki organ stwierdza, iż w ostatnich czasach daje się zaobserwować powrotną falę odkupywania domów z rąk obco-krajowców, z czem jednak związane są wielkie trudności dzięki zbyt wysokiemu podatkowi, od przyrośniętej wartości nieruchomości.

### Rosja wraca do prywatnej inicjatywy budowlanej.

Sowjety, które jak wiadomo, na szeroką skalę prowadziły od początku politykę wywłaszczeniową zawróciły obecnie z tej drogi. Socjalizacja domów i wyzucie właścicieli z wszelkich praw zostawiły domy na pastwę ulicy. Gęste zaludnienie zwłaszcza po większych miastach i daleko idąca eksploatacja mieszkań przyprowadziły domy do zupełnej ruiny. Rząd, który przejął domy w swoją opiekę, nie był w stanie ponieść wszystkich wydatków, by domy jako tako utrzymać. Rozumie się, że mowy o budowie nowych domów być nie może. Częściowe przywrócenie prawa prywatnej własności początkowo na wsi, a później w miastach wywołało od razu zwrot ku lepszemu. Obecnie sowjety dokładają wszelkich starań, by pobudzić prywatną inicjatywę do budowy nowych domów przede wszystkim mieszkalnych, widząc w tem najracjonalniejsze rozwiązanie przykrych kwestii mieszkaniowej. Jak donoszą dzienniki zagraniczne, uchwalili ostatnio Komitet Wykonawczy S. S. R. siedem i pół miliona złotych rubli (około 4 milj. dolarów) na popieranie prywatnej akcji budowlanej. Chcąc budować, rząd będzie udzielał długoterminowe niskoprocentowe lub bezprocentowe pożyczki na przeciąg 15 lat do 50 procent wartości mającej powstać budowli.

Z powyższego wynika, że myśl zerwania ze złą polityką przymusowej gospodarki i powrotu do wolnej gospodarki mieszkaniowej oraz pozostawienia rozwiązania tej ważnej kwestii samemu społeczeństwu utorowała sobie drogę nawet na daleki, w pojęciu naszym dziki Wschód. A u nas cały szereg miarodajnych osób ciągle jest jeszcze tego zdania, że kwestię mieszkaniową można rozwiązać ponad głowami społeczeństwa przez stosowanie zasady etatyzmu, który nawet w Rosji w praktyce zawiodł.

### Domy dla bezdomnych.

Warszawa przystępuje do wykończenia trzeciego z kolei domu dla bezdomnych na Zoliborzu. Będzie to budynek trzypiętrowy, zawierający 21 mieszkań o 80 izbach i dwa duże lokale sklepowe. Ukończenie nastąpić ma w lipcu. Wydatki pokryte będą z budżetu inwestycyjnego.

Oprócz tego zamierzona jest budowa domów parterowych dla bezdomnych na Annopolu po 20 izb każdy, również z budżetu inwestycyjnego.

Biorąc pod uwagę, że w stolicy znajduje się obecnie przeszło 11 000 osób bezdomnych, przytem liczba ich z każdym dniem zwrasta, można sobie wyobrazić, kiedy wszyscy ci nieszczęśliwi otrzymają dach nad głową.

### Śruba podatkowa w Kaliszu.

Wiadomem jest, że podawanie rekursów do komisji odwoławczych nie wstrzymuje obowiązku zapłacenia wymierzonych kwot podatkowych. Odwołania, zanim bywają rozpatrywane w izbach skarbowych, leżą zwykle kilka lat i petenci z niecierpliwością oczekują załatwienia ich spraw. W międzyczasie jednak sekwestраторы przystępują do ściągania

podatków i dla płatników stwarza się wprost rozpaczliwa sytuacja. Taki stan właśnie obecnie zapanował w Kaliszu, gdzie odbywają się masowe egzekucje tak zwanych zaległości podatkowych. Wobec tego, że egzekucje przyjęły wprost katastrofalny charakter rada miejska miasta Kalisza przyjęła wniosek, wzywający magistrat miasta do zwrócenia się do izby skarbowej w Łodzi z memorjałem w sprawie **powstrzymania** masowych egzekucji podatkowych do czasu rozpatrzenia ostatecznego rekursów, złożonych od kilku lat.

### Koszta uprzątnięcia śniegu w Warszawie.

W Warszawie wydatki, związane z uprzątnięciem śniegu z ulic miasta wynosiły w tym roku 1 400 000 zł. Suma ta została wydatkowana przez magistrat miasta.

### Z ruchu budowlanego w Warszawie.

P. prezydent Słomiński rozesłał do wszystkich wydziałów i przedsiębiorstw miejskich zarządzenie, zabraniające rozpoczęcia jakichkolwiek prac budowlanych bez porozumienia się z nim.

Nawet budowle, które mają być stawiane z funduszy pożyczki amerykańskiej, nie mogą być bez zezwolenia p. prezydenta rozpoczynane.

Można sobie wyobrazić, jak wygląda budownictwo miejskie w stolicy, skoro już prezydent był zmuszony wydać podobne zarządzenie. Jeżeli się już tak dzieje w Warszawie, to jak dopiero musi być w innych miastach państwa?

### Charakterystyczne cyfry.

Komisja ankietowa w Warszawie obliczyła, że w miastach Polski 14,8 procent ludzi mieszka tak, że w jednej izbie mieści się przeszło 5 osób.

W roku 1926 w Warszawie brak mieszkań wynosił 60 procent, a w Łodzi stosunki są jeszcze gorsze.

Według teoretycznych obliczeń w ciągu 20 lat musiano by do zaspokojenia głodu mieszkaniowego wybudować i milion 900 000 do 2 milionów izb, co wyniosłoby koszt **14 miliardów zł.**

Mamy w Polsce 25 proc. ludności miejskiej, która nie ma własnego mieszkania i w roli sublokatorów jest straszliwie wyzyskiwana. Gdybyśmy pozostawili sprawę normalnemu biegowi rzeczy, to za **lat 15 zaledwie połowa ludności miejskiej posiadałaby mieszkania własne** i płaciłaby niskie komorne, a druga połowa musiałaby uiszczać niestychany hałas mieszkaniowy.

### Nowa pożyczka dla Warszawy.

Dowiadujemy się, że podczas pobytu prezydenta m. Warszawy Słomińskiego ostatnio w Paryżu spotkał się on z konkretnymi propozycjami pożyczek dla Warszawy ze strony grup finansowych francuskich. Ponieważ rząd nic nie miałby przeciw zawieraniu układu pożyczkowego, o ile dotyczyłoby to pożyczek **inwestycyjnych**, przeto należy się spodziewać, że już wkrótce rozpoczną się konkretne pertraktacje w tej sprawie. Jedyną przeszkodą może być stanowisko kontrahentów miasta w Stanach Zjednoczonych, którzy zawarli z miastem ostatni układ pożyczkowy, a którzy chcieliby korzystać z pierwszeństwa przy zawieraniu nowej pożyczki. W tym wypadku mogłoby dojść do drugiej pożyczki amerykańskiej.

**Ruch budowlany w Prusach.** W ostatnim numerze czasopisma „Das Grundeigentum” umieszczona jest statystyka nowowzniesionych budowli w 1928 r. w Prusach. Otóż na terenie b. królestwa Pruskiego w 1928 r. wogóle wzniesiono 137 079 budynków. W domach tych znajduje się 191 628 lokali, z których 189,822 mieści się w domach mieszkalnych. Z ogólnej liczby tych domów 82,2 procent są mniejsze, mające do czterech mieszkań. Z prywatnej inicjatywy wybudowano 57,2 procent, przez spółdzielnie mieszkaniowe 33,2 procent i przez związki państwowe i komunalne 9,7 procent.

Widzimy, że nawet i w Prusach, gdzie kredyt budowlany o wiele jest tańszy i wogóle dostępniejszy niż u nas, państwo i miasto wybudowały tylko stosunkowo znikomą ilość domów, natomiast całą rozbudowę zawdzięczyć należy prywatnej inicjatywie.

## BILANS BRUTTO

Banku Kredytowego Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi  
(spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.)  
Piotrkowska № 46.

Zapierwszy miesiąc działalności (marzec 1929 r.)

	Winien	Ma
1 Kasa . . . . .	220,089,98	217,986,53
2 Dyskonto . . . . .	63,185,91	8,928,71
3 Depozytów . . . . .		6,000—
4 R-k Wartości na przechow. . . . .	6,000—	
5 Odsetki (pobrane i wypłacone) . . . . .	3,80	1,568,19
6 Fundusz udziałowy . . . . .		23,827,58
7 Wkłady . . . . .	3,50	56,300—
8 Fundusze własne:		
a) R-ki bieżące (z ekowe) . . . . .	44,381,31	55,808,93
b) wpisowego . . . . .		2,400—
9 Ruchomości . . . . .	767,60	
10 R-k Loro (zaliczki na dok. ink.) . . . . .	8,815,37	2,356,35
11 Różni za inkaso . . . . .	22,382,44	92,552,83
12 Dokom. inkas w portfelu . . . . .	92,552,83	51,991,47
13 Dokum. inkas u korespond. . . . .	43,315,43	7,940,14
14 Prowizja inkasowa i damno . . . . .	53,29	963,21
15 R-k różnych za inkaso . . . . .	4,096,25	4,408,15
16 Lokaty w inst. bank.		
a) R-k bież. w Bankach . . . . .	99,094,92	74,750,21
b) P. K. O. . . . .	53—	37,10
18 Wydatki: a) administr. i handl. . . . .	1,005,86	49,50
b) organizacyjne . . . . .	833,30	43—
21 R-k dokument. ink. do zwrotu . . . . .	900—	
22 " protestów . . . . .	2 715,75	2,715,75
23 " Sum przechodnich . . . . .	1,179,44	802,33
	<b>611,429,98</b>	<b>611,429,98</b>

Do 1 kwietnia r. b. 245 członków zadeklarowało 506 udziałów po 100 zł. udział, wpłaciło 102 członków 254 udziały.

### Wystawa budowlana w Warszawie.

W roku 1931 odbędzie się w Warszawie wielka wystawa budowlana. Wydział techniczny magistratu rozpoczął już odpowiednie przygotowania. Wystawa znajdzie pomieszczenie w specjalnie w tym celu przygotowanym parku, obejmującym przestrzeń 14 ha. Na terenie wystawy stanie kilka domków, które będą posiadać najnowsze urządzenia techniczne. Przy budowie znajdą zastosowanie różne rodzaje materiałów budowlanych. Ponadto wystawa zawierać będzie pokaz wszystkich używanych obecnie materiałów budowlanych. Prócz eksponatów, posiadających ścisły związek z budownictwem na wystawie znajdą się wyroby tych gałęzi przemysłu i rzemiosła, których rozwój stoi w ścisłym związku z rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Poważne miejsce zajmie dział architektury budowlanej. Wreszcie wystawa posiadać będzie dział, poświęcony organizacji i finansowaniu budownictwa.

Należy zaznaczyć, że budownictwo zagranicą wciąż jest w stanie poszukiwania materiałów budowlanych, które zastąpiłyby cegłę. W Polsce, wobec wielkiej ilości gliny sprawa ta nie jest aktualna i byłaby zupełnie nie obchodząca nikogo, gdyby cegła nie była tak droga.

## Rekwizytor

poszukiwany. Zgłoszenia do „Łódzkiego Głosu Obywatelskiego“, Piotrkowska 46

## Informacje i wiadomości bieżące.

Institucje finansowe przeciw biurom informacyjnym przy izbach skarbowych.

Biura informacyjne, czynne przy Izbach Skarbowych dla celu sprawdzenia stanu majątkowego płatników i zbierania różnymi drogami informacji o każdym obywatelu — wywołały niezadowolenie nie tylko płatników podatków. Również banki polskie wskazują na **zgubne wprost rezultaty działalności tych biur**. Otóż sfery bankowe wystosowały w tej sprawie memorjał do Ministra Skarbu, w którym wskazują, że udzielanie urzędnikom biur informacyjnych prawa zaglądania do ksiąg buchalterji bankowej spowodowało ucieczkę kapitałów oszczędnościowych zagranicę. Pomimo to, że lokowanie gotówki w bankach polskich jest rentowniejsze niż w bankach zagranicznych, jednak szereg osób woli otrzymywać mniejszy procent, ale mieć pewność, że nikt dla celów fiskalnych nie będzie kontrolował jego rachunków. Pozatem urzędnicy zbierający informacje w bankach, zdaniem banków, nie dają rękojmi zachowania tajemnicy: są to częstokroć ad hoc wzięci na dniówkę studenci lub bezrobotni inteligenci, którzy nie składali przysięgi urzędniczej. Banki wskazują również na to, że za czasów rosyjskich tylko prezes izby skarbowej mógł przeglądać księgi bankowe, dla innych urzędników były one zamknięte i niedostępne. Taki stan rzeczy spowodował, że na rachunkach bieżących w bankach **gdańskich figuruje około 100 milionów guldenów obywateli polskich**.

Zrzeszenie banków polskich prosi władze o zastanowienie się na tą doniosłą kwestją. Dalsze tolerowanie takiego stanu rzeczy może spotęgować ucieczkę kapitału oszczędnościowego z kraju.

Najlepszym dowodem, że u nas faktycznie ludność niechętnie z różnych powodów lokuje w bankach krajowych swe oszczędności, okazując więcej zaufania zagranicznym instytucjom bankowym, jest fakt, iż Bank Handlowy w Warszawie, jak również jego oddział w Łodzi, Narutowicza 17, chcąc przeciwdziałać ucieczce kapitału zagranicę, wprowadził nowy typ tak zwanych **beziemiennych książeczek oszczędnościowych**. Książeczki te wydawane na okaziciela mogą być również składane jako kaucja, wadium itp. narówni z gotówką.

W o tą chwilę zostało ogłoszone rozządzenie owego ministra skarbu znające kontrolę nad wkładami oszczędnościowymi w bankach.

### Odroczenie płatności podatku obrotowego za 1-szy kwartał 1928 roku.

W myśl ustawy o podatku przemysłowym winna być zapłacona do maja różnica, pomiędzy kwotą wymienionego podatku od obrotu za 1928 r., a ustawowemi zaliczkami, przepisanimi na tenże rok.

Ministerstwo skarbu, biorąc pod uwagę, że w maju przypada nietylko termin płatności podatku za r. 1928, lecz również zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu za pierwszy kwartał b. r., jakoteż dnia 1 maja połowa państwowego podatku dochodowego od wykazanego w zeznaniu dochodu, doszło do przekonania, że zbieg tych płatności może wywołać pewne trudności.

Z tych względów ministerstwo odracza w myśl art. 122 ustawy o pod. przem. termin płatności zaliczki na podatek od obrotu na I kwartał 1928 r. do 15 czerwca r. b. włącznie.

Do wyznaczonego wyżej terminu nie będzie stosowany 14-dniowy ulgowy termin.

Niedotrzymanie powyższego terminu pociągnie natychmiastowe przymusowe pobranie zaległych kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowego terminu płatności wraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

**„SPLENDID“**

Dziś i dni następnych:

Laura La Plante

jako

**„NIEWINIĄTKO“**

Następny program:

**„Miłosna noc skazańca“**

**Właściciela domu nie obowiązuje naprawa drobnych uszkodzeń w mieszkaniu lokatora.**

Do istniejącej przy magistracie m. Łodzi Inspekcji mieszkaniowej, zwrócił się lokator pewnej nieruchomości należącej do p. Ajznera z zażaleniem, że właściciel domu odmawia dokonania remontu w zajmowanym przez lokatora mieszkaniu.

Na skutek tego zażalenia magistrat wydelegował na miejsce komisję w celu przeprowadzenia inspekcji, przyczem stwierdzono, że drzwi, podłoga i okna są zrujnowane i powinny być naprawione. Wobec tego Inspekcja mieszkaniowa wzywała kilkakrotnie właściciela nieruchomości, aby w ciągu wyznaczonego terminu przeprowadził na swój koszt potrzebne naprawy. Wszelkie zarządzenia jednakże nie odniosły skutku i urząd mieszkaniowy sprawę skierował do sądu grodzkiego, prosząc o pociągnięcie właściciela nieruchomości do odpowiedzialności karnej w myśl art. 139 kodeksu karnego.

Po rozpatrzeniu powyższej sprawy sąd skazał właściciela nieruchomości Ajznera na zapłacenie grzywny w wysokości 100 zł. a wrazie niezapłacenia na **dwie tygodnie aresztu**.

Powyższy wyrok p. Ajzner zaskarżył do sądu okręgowego.

Skarga apelacyjna rozpatrywana była przed kilku dniami. obrońca oskarżonego wskazał, że na zasadzie art. 3 i 5 punktu 1754 art. kodeksu cywilnego właściciele nieruchomości nie są zobowiązani do dokonania reperacji podłóg, okien i drzwi, gdyż **takie tanie naprawy muszą lokatorzy dokonać na własny koszt**.

Również art. 28 ust. o ochr. lokatorów nie narzuca ciężaru **każdego rodzaju remontu** na barki właściciela nieruchomości. W myśl tej ustawy kosztem właściciela nieruchomości winny być wykonywane reperacje, o tyle, o ile mieszkania znajdują się w stanie niezdatnym do użytku. Dlatego też zdaniem obrońcy zarządzenie inspekcji mieszkaniowej w tym wypadku jest sprzeczne z kodeksem cywilnym i ustawą o ochr. lok. i wobec tego obrońca prosił o skasowanie wyroku.

Sąd okręgowy po naradzie przychylił się do wywodów obrońcy oskarżonego i wyrok I-szej instancji **uchylił**.

**Gospodarz, lokator i odstępnę.**

Ciekawą, merytoryczną sprawę rozpatrywał w tych dniach Sąd Najwyższy w Warszawie. W dniu 21 lutego 1927 roku właściciel domu przy ulicy Kamiennej zwrócił się do lokatora swego, zajmującego jednopokojowe mieszkanie z propozycją zwolnienia lokalu, wzamian za co gospodarz zaproponował lokatorowi 750 zł. odstępnego. Z sumy tej połowa miała być płacona od razu przy zawarciu transakcji, połowa zaś przy wyprowadzeniu się z lokalu. Lokator zgodził się i opuścił mieszkanie, jednakże pozostałej kwoty od właściciela domu nie otrzymał, przeciwnie gospodarz zwrócił się do b. lokatora swego o zwrot pobranej sumy. Lokator nie reagował i pieniędzy nie zwrócił. Gospodarz skierował sprawę do sądu, żądając zwrotu 750 zł. rzekomo od niego wyłudzonych.

Sąd sprawę oddalił. Właściciel domu skierował sprawę do Sądu Najwyższego, ale Sąd Najwyższy skargę oddalił, stwierdzając, iż odstępnę dane przez właściciela domu lokatorowi nie podlega zwrotowi.

**Wyeksmitowanie sublokatorów.**

Wnosząc skargę przeciwko lokatorowi o eksmisję, należy pamiętać o tem, aby w skardze tej, jako pozwani, **wymienieni byli sublokatorzy**, którzy zamieszkują w danym lokalu. Sublokatorowi, który wprowadził się do mieszkania już po wniesieniu skargi o eksmisję, nie przysługuje prawo ingerencji do sprawy, nie mówiąc już o sublokatorach, którzy wprowadzili się po wydaniu wyroku. Na tem tle rozegrał się interesujący proces w Warszawie.

Właściciel domu przy ul. Muranowskiej Nr. 4 w Warszawie, p. H. Rakower, uzyskał wyrok eksmisyjny na lokatora Herbsta. W międzyczasie już po wydaniu wyroku, wprowadził się do tego lokalu, jako sublokator, p. Barski. Gdy przybył komornik sądowy w celu wykonania eksmisji, p. Barski zażądał pozostawienia go w mieszkaniu, wskazując, że na podstawie wyroku eksmisja dotyczy jedynie głównego lokatora Herbsta. Komornik, licząc się tylko z formalną stroną wyroku, **przychylił** się do żądania Barskiego.

Wskutek tego właściciel domu skierował sprawę do Sądu Pokoju IV Okręgu, domagając się wyeksmitowania Barskiego. Sąd Pokoju jednak powództwo oddalił i przyznając Barskiemu w ten sposób prawo korzystania z ustawy o ochronie lokatorów.

Przeciwko temu wyrokowi właściciel domu odwołał się do Sądu Okręgowego, gdzie w tych dniach odbyła się rozprawa. Sąd Okręgowy, wychodząc z założenia, że z chwilą, gdy główny lokator traci prawa do mieszkania, to tem samem traci jego również **sublokator**, **uchylił** wyrok Sądu Pokoju i zarządził eksmisję Barskiego.

Byłoby dla sublokatorów pożądanę, gdyby przed wprowadzeniem się do jakiegokolwiek lokalu zasięgałi informacji u właściciela domu co do jego stosunku z danym lokatorem.

**[ BELKI ŻELAZNE ]**  
**] i KORYTKA [**

w wielkim wyborze oraz szyny kolejowe i wążkotorowe mostki, wazy, rury ściekowe i t. p.

**NA SEZON BUDOWLANY**

poleca

Największy w Łodzi

**SKŁAD BELEK ŻELAZNYCH**

**M. S. MINC**

Kilińskiego 28, Telefony: 16-25 i 78-73.

Zamówienia wykonuje się szybko i punktualnie z dostawą na plac budowy.

**PRZEDSIĘBIORSTWO BETONOWE  
ASFALTOWE i BRUKARSKIE**

**TELEFON Nr. 20-50**

Firma egzystuje  
od 1906 roku

**W. Wojciechowski, Łódź**  
ul. Kilińskiego Nr. 172

**WYKONUJE**

po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach.

**POLECA**

UKŁADANIE CHODNIKÓW

BETONOWANIE bram, wjazdów i podwórz

KANALIZOWANIE ŚCIEKÓW

PODŁOGI mozaikowe, ksyololite i stalobetonowe

Stopnie schodowe mozaikowe i betonowe

Rury cementowe wszystkich rozmiarów

Płyty i bortnice betonowe

wg. przepisów Magistratu m. Łodzi

RYNIENKI do FILTRÓW BIOLOGICZNYCH.

**DŁUGOLETνια GWARANCJA.**

**SOLIDNE WYKONANIE.**

**STALE NA SKŁADZIE**

ogniotrwały, najtańszy materiał budowlany

**HERAKLIT.**

**Zaległe komorne należy uiścić jednorazowo.**

Właściciele nieruchomości przy ul. Nowy Świat № 61 w Warszawie pp. Grenlichowie zwrócili się do sądu okręgowego w Warszawie, żądając wyeksmitowania właściciela sklepu jubilerskiego p. Jana Żurawskiego z powodu zalegania komornego. Sąd okręgowy stanął na stanowisku, że winę tych zaległości ponoszą właściciele domu, gdyż odmawiali oni przyjęcia zaoferowanej im części komornego i powództwo oddalił. Żurawski zalegał mianowicie z trzymiesięcznym komornem, a przysyłał należność za półtora miesiąca.

Powodowie na wyrok sądu okręgowego wnieśli skargę apelacyjną.

Warszawski sąd apelacyjny uznał zasadność skargi apelacyjnej, dowodzącej, iż na zasadzie art. 1244 k. c. nie można zmuszać gospodarza do przyjęcia części należności. Gospodarz ma prawo do żądania całego długu, płatnego odrazu.

Na tej zasadzie sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego uchylił, wydając wyrok wyeksmitowania pozwanego Żurawskiego.

**Rezultaty ostatniego sezonu budowlanego.**

W ostatnim sezonie budowlanym wybudowano w Polsce dzięki prywatnej inicjatywie 2 744 mieszkań t. j. o 532 mieszkań mniej, jak w r. 1927, w którym wybudowano 3 276 mieszkań. Zmniejszenie się ruchu budowlanego wywołał przede wszystkim wzrost kosztów budowy. Jedne zarobki poszły w górę o 20 proc. Wielką przeszkodę stanowi też brak kredytu budowlanego, o który w zeszłym roku było jeszcze trudniej niż w poprzednim.

Państwo i związki komunalne rozwinęły w ubiegłym roku żywszą akcję budowlaną, wskutek czego liczba zatrudnionych przy budowie wzrosła w r. 1928 z 37 000 na 51 000. Załadowanie materiałów budowlanych osiągnęło w czerwcu ub. roku liczbę 819 wagonów dziennie; podczas gdy przeciętna liczba załadowanych wagonów wynosiła w sezonie budowlanym 1927 okragło 400 wagonów.

Z powyższych cyfr widać, że o ruchu budowlanym w prawdziwym znaczeniu słowa **nie może być mowy.**

Nawet sama liczba 51 000 robotników budowlanych, zatrudnionych w sezonie jest dla państwa o 30 milj. ludności znikomą małą. W zamierzeniu ruchu budowlanego uwytatniają się najlepiej zębne skutki dzisiejszej przymusowej gospodarki mieszkaniowej. Co przedstawia dla całej Polski wybudowanie za cały rok 1928 — 2 744 mieszkań przez prywatną inicjatywę przy równoczesnej tendencji cofania się ruchu budowlanego wstecz! Liczby te mówią same za siebie. Spodziewać się należy, że miarodajne czynniki zwrócą na to swoją uwagę.

**Ruch budowlany w Zgierzu.**

Na terenie miasta Zgierza z inicjatywy prywatnej wybudowano w latach 1919—1928 następującą ilość budynków:

W roku	1919	3	złożonych z	10	izb
"	"	1920	10	"	29 "
"	"	1921	9	"	27 "
"	"	1922	13	"	32 "
"	"	1923	11	"	28 "
"	"	1924	7	"	43 "
"	"	1925	39	"	268 "
"	"	1926	37	"	155 "
"	"	1927	46	"	205 "
"	"	1928	74	"	300 "
Razem				249	1097 izb.

**Podatek od lokali i placów niezabudowanych.**

Wobec ukończenia wymiaru podatku od lokali i placów niezabudowanych na rok 1929 oraz czynności rozesłania nakazów płatniczych na te podatki, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich tych płatników, którzy dotychczas nakazów płatniczych na rok 1929 nie otrzymali, by zgłosili się do biura wydziału podatkowego (Pl. Wolności Nr. 2, pokój 24) po odbiór tychże.

W razie niezastosowania się do powyższego — nieodebrane nakazy płatnicze uważać się będzie za doręczone.



**Ogólnopolski zjazd lokatorów.**

W dniu 19 i 20 maja r. b. odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd lokatorów, na którym m. in. poruszona będzie sprawa konsolidacji wszystkich zrzeszeń lokatorskich w jedno silne zrzeszenie. Na zjazd ten przyjedzie również prezes austriackiego związku zrzeszeń lokatorskich, wiceprezydent Wiednia dr. Schleifer, który wygłosi referat o budownictwie w Wiedniu.

**Kary za przekroczenia podatkowe.**

Za złożenie Magistratowi nieprawdziwej deklaracji w zamiarze uchylecia się od obowiązku płacenia danin komunalnych, Magistrat w myśl art. 65 Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych postanowił ukarać grzywną w sumie 500 zł. Icka Szyfta współwłaściciela nieruchomości przy ul. Kamiennej Nr. 2 oraz grzywną 50 zł. Szmulę Herszkorna, rządzącą wspomnianej nieruchomości.

**Ruch w Towarzystwie Kredytowym w miesiącu marcu.**

Zażądano w marcu r. b. pożyczek w 8-proc. listach zastawnych na zł. 1 000 000, przyznano zł. 1 276 000, wypłacono zaś zł. 370 000. Spłacono w ciągu miesiąca marca zwaloryzowanych pożyczek 5procentowych na sumę zł. 17 900.

**Kursy listów zastawnych**

\* Notowano kursy listów zastawnych w drugiej dekadzie kwietnia r. b.

8 proc	Tow. Kred. m.	Warszawy	67.50
5	" "	" "	52.25
4 1/2	" "	Łodzi	46.—
5	" "	" "	48.50
8	" "	" "	61.—
8	" "	Piotrkowa	57.—
8	" "	Częstochowy	56.57
10	" "	Siedlce	69.—

**Komunikat.**

Wobec tego, że z dniem 30 kwietnia r. b. upływa termin składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1929, prosimy członków o jak najrychlejsze zgłaszanie się do kancelarii Stowarzyszenia po odbiór niezbędnych w tym celu dla właścicieli nieruchomości załączników.

Centralne Stowarzyszenie  
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi  
i Województwa Łódzkiego w Łodzi

**Heraklith.**

Zwracamy uwagę naszych czytelników na używane ostatnio w budownictwie płyty Heraklith, które ze względu na swe zalety są obecnie najbardziej pożądanym materiałem budowlanym.

Jako pierwszorzędne zalety płyt budowlanych Heraklith, wymienić należy ich lekkość, zdolność izolacyjną, ogniotrwałość, a co zwłaszcza godne jest uwagi, możliwość budowania heraklitem o każdej porze roku bez względu na stan pogody.

Wskutek swoistego składu chemicznego ściany z heraklitu wolne są od wszelkiego robactwa, wykluczona jest zgnilizna, wilgoć i tworzenie się grzyba, gdyż bakterje i zarodki nie trzymają się ściany, tem samem czyni się załość najważniejszym wymaganiem higieny

**Do Sz. członków  
Stowarzyszenia!**

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. Członków Stowarzyszenia, że niżej wymienione firmy udzielają członkom naszym przy kupnie u nich towarów 5-cio miesięcznego kredytu zgodnie z zawartą ze Stowarzyszeniem umową:

1) Henryk Pfeffer	Piotrkowska 111
2) Bracia Rappeport	" 15
3) Soeries	" 90
3) J. Windman	" 35
5) Jarosławski Magazyn	" 19
6) A. Tetzlaff	" 100

Prosimy w interesie własnym przed udaniem się po zakupy o zaopatrzenie się w odnośny kwit, który członkowie otrzymać mogą w kancelarii Stowarzyszenia.

Centralne Stow. Własc. Nier. m. Łodzi, Piotrkowska 46.

**Magazyn wykwinnego obuwia  
D. HECHTKOPF**

Piotrkowska 58, telefon 44-75

poleca na bieżący sezon obuwie krajowe i zagraniczne w największym wyborze i po cenach przystępnych

**Magazyn towarów jedwabnych i wełnianych**

**"SOIERIES"**

Piotrkowska 90, telefon 8-36

poleca

Największy wybór jedwabi i wełen krajowych i zagranicznych po cenach bardzo przystępnych

Jednocześnie komunikujemy, że pragnąc ułatwić P. P. Właścicielom nieruchomości nabywanie moich towarów, zawarliśmy z Centralnym Stowarzyszeniem Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego, Piotrkowska 46, umowę, na zasadzie której członkowie Stowarzyszenia korzystać mogą z 5 cto miesięcznego kredytu, nie płacąc przytem drożej, niż za gotówkę.

# Bank Kredytowy Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością  
Łódź, Piotrkowska 46, telefon 16-17.

Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Dyskonto weksli, Inkaso weksli, Rachunki bieżące, Oprocentowanie wkładów.

**Obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości jest korzystanie z własnego banku.**

## Kupno nieruchomości m. Łodzi.

W ciągu ostatniego miesiąca zostały nabyte nieruchomości przez następujące osoby :

Nieruchomość	przy	ul. Senatorskiej 31	przez	Leokadję Matwiejew
"	"	Juljusza 36	"	gminę wyznaniową żydowską
"	"	Zielonej róg Żeromskiego	"	Idecę Sygron
"	"	Zagajnikowej 20	"	Szmula i Jakuba Goldlust
"	"	Piotrkowskiej 252/256	"	Maksa Steinberga, Izaka Spiewaka i in.
"	"	Leszno 8	"	Berka Wesermana i Icheskela Cederbauma
"	"	Narutowicza 37	"	Wolfa Eisnera
"	"	Zawadzkiej 32	"	Frajdę Warszawską
"	"	Kilińskiego 209	"	małż. Goldammer
"	"	Piotrkowskiej 19	"	Jakuba-Icka i Sury małż. Milrad
"	"	Przejazd 28	"	Stowarzyszenie sług katolickich
"	"	róg Andrzeja i Kościuszki	"	Baszę Menczyńską, M. Wolfa i Chila Grünfelda
"	"	Podlesnej 4	"	Ryszarda Sch. Ihabela i Zygmunta Fritsche
"	"	Nawrot 36	"	Maksa Fischera
"	"	Lipowej 4 róg Al. 1. Maja	"	Spółkę „Przebój”, spółdzielnia z ogr. odp.

## Sprawa wycieru kominów.

Jeden z naszych czytelników nadesłał nam list w sprawie kominarskiej, z którym pragniemy zapoznać ogół właścicieli nieruchomości i dlatego przytaczamy go poniżej w całości:

„W Nr. 1 „Łódzkiego Głosu Obywatelskiego” z dnia 31 stycznia r. b., zamieszczony był artykuł p. t. „Wycier kominów”. W artykule tym omówiony jest szczegółowo przebieg sprawy kominarskiej w Łodzi, nie będę się przeto powtarzał i przejdę od razu do sprawy.

W roku 1924 stawki kominarskie ustalone były od zwykłych palenisk w wysokości 10 do 16 gr. kwartalnie.

W swoim czasie pojawiły się w miejscowej prasie wzmianki o różnych hulankach, urządzanych przez mistrzów kominarskich, znanych wówczas w pierwszorzędnym barach ze swej rozrzutności.

Ku naszemu wielkiemu zdumieniu władze komunalne uznały położenie materialne mistrzów kominarskich za „krytyczne” i z dniem 1 stycznia r. b. podwyższyły stawki kominarskie z 10 gr. do 25 gr. za palenisko, t. j. o 150 procent, bez wysłuchania opinii właścicieli nieruchomości. W czasie takiego kryzysu gotówkowego, jaki panuje obecnie w Łodzi, gdy właściciele nieruchomości ponoszą tak znaczne ciężary, Magistrat m. Łodzi podwyższa opłaty za czyszczenie kominów o 150 procent, nie bacząc na to, że są oferenci z tańszą ceną i pomimo tego, że w dniu 3 września 1927 r. odbył się konkurs na wycier kominów. Do konkursu zgłoszono oferty o wiele tańsze niż oferty mistrzów z ulicy Gdańskiej. Jednakże obecny na przetargu przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego

zakwestjonował oddanie robót tańszymi oferentami, motywując, że nie posiadają oni koncesji na prowadzenie robót, zapominając przytem, że i mistrzowie z ul. Gdańskiej koncesję tę uzyskali z dniem 1 stycznia 1928 r., t. j. z chwilą wejścia w życie odnośnej ustawy o koncesjach. Zauważyć tu można było już wówczas pewną stronniczość.

Cały obecny system gospodarczy oparty jest na wolnej konkurencji, tembardziej więc taka gałąź przemysłu, jak wycier kominów, która nie potrzebuje udoskonalenia, nie wytwarza i pracuje tak samo, jak przed stu laty, nie powinna podlegać ograniczeniom. Kominarze z ul. Gdańskiej korzystają jak najnieśluszniej z monopolu.

Ta anarchia w przemyśle kominarskim szerzy się coraz dalej i jeżeli właściciele nieruchomości nie przedsięwzięją energicznych kroków, kominarze będą nad nimi górować.

Ten, kto uchwała takie ceny, niech je uchwała od swoich majątków, a nie od cudzych i niech nie sięga ręką do naszych majątków i portfeli.

Właścicielom nieruchomości winno przysługiwać prawo zawierania wolnych umów z poszczególnymi kominarzami lub też z przedsiębiorstwem, najbardziej im odpowiadającym pod względem warunków umowy.

Władze wojewódzkie winny nakazać natychmiastowe zniesienie monopolu kominarskiego i ogłoszenie konkursu na wycier kominów na terenie m. Łodzi. Tylko wolny wybór majstra kominarskiego może wywołać pożądaną zmianę w tych stosunkach i doprowadzić do pomyślnego rezultatu całą akcją wycieru kominów.”

K...

Na wniosek magistratu m. Łodzi rada miejska na jednym z ostatnich posiedzeń zmieniła dotychczasowe opłaty za wycier kominów, ustalając następujące taryfy:

Za palenisko w domach parterowych i jednopiętrowych 15 gr. kwartalnie.

Za palenisko w domach parterowych i jednopiętrowych 15 gr. kwartalnie

„ „ „ „ domu wielopiętrowym 25 gr. zamiast dotychczasowych 12 gr. kwartalnie

„ piec piekarski z jednym przewodem zł. 7.50 zamiast dotych. zł. 5. kwartalnie

„ piec piekarski z wieloma przewodami zł. 12 zamiast dotychczas. 8 zł. kwartalnie

„ przewód kominowy w jadalniach, pralniach, kuchniach hotelowych zł. 6 zamiast dotychczas. 4 zł. kwartalnie

„ komin przemysłowy oraz za komin w mydlarni i masarni zł. 9 zamiast dotychczas. 6 zł. kwartalnie.

W związku z powyższym musimy stwierdzić, że Magistrat m. Łodzi nie był absolutnie uprawniony do zmiany istniejących obecnie kategorii domów przez zaliczenie domów parterowych i jednopiętrowych do jednej kategorii. Z drugiej zaś strony żadna uchwała nie może obowiązywać wstecz.

Opinia rady miejskiej, która zmienia dotychczasową stawkę dla najpoważniejszej i najliczniejszej kategorii domów z 12 gr. na 25 gr. spotka się bezwzględnie z oporem ze strony właścicieli nieruchomości. Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości na 100% wną podwyżkę zgodzić się nie mogą i poczynią odpowiednie kroki, aby powyższa opinia nie nabrała mocy obowiązującej.

Właścicielom nieruchomości zwracamy uwagę, że aż do rozstrzygnięcia tej sprawy należy płacić tylko dotychczasowe stawki + 25% podwyżki, na którą przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli nieruchomości wyrazili swą zgodę, należy przytem żądać od inkasentów kominarskich rachunku z wyszczególnieniem liczby palenisk w danym domu.

## Umowy indywidualne z dozorcami.

Często zdarza się, że dozorczy domów po wymówieniu im pracy występują do Komisji Rozjemczej o przyznanie im różnicy, wynikłej z tytułu wynagrodzenia przewidzianego w postanowieniu nadzwyczajnej Komisji rozjemczej, a rzeczywiście pobieranego.

Pretensje nieraz dochodzą do znacznych sum za dłuższy okres czasu.

W swoim czasie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że tego rodzaju pretensje są nieuzasadnione i mogą być tylko uwzględnione od chwili zgłoszenia przez dozorcę odnośnego żądania. Wszelkie umowy indywidualne, chociażby mniej korzystne dla dozorczy, mają moc wiążącą dla stron.

W tych dniach Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał w Wydziale Odwoławczym podobną sprawę, wniesioną przez Franciszka Pietrzaka przeciw Janowi Kühnowi, uchylając wyrok sądu grodzkiego i unieważniając decyzję Komisji rozjemczej przy inspektorze pracy.

Motywy tego wyroku są następujące:

Z w a ż y w s z y: że Franciszek Pietrzak prosił o wydanie tytułu wykonawczego z orzeczenia Komisji Rozjemczej, że na rozprawie pełnomocnik gospodarza Jan Kühn zgłosił zarzut przedawnienia, że Sąd Grodzki w Łodzi decyzją z dnia 7-go stycznia 1929 roku prośbę Pietrzaka uwzględnił; że w skardze incydentalnej gospodarz domu, powołując się na wyjaśnienia swoje, oraz na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23. VIII. 1928 roku Nr. IC. 2290/27, prosił o uchylenie zaskarżonej decyzji, że Sąd Okręgowy uznaje zarzut Jana Kühna za słuszny, gdyż petent Pietrzak zwrócił się do Komisji Rozjemczej już po rozwiązaniu stosunku służbowego, a pierwotna prośba, podana przez jego żonę, nie może zastąpić właściwego zwrócenia się do Komisji Rozjemczej, ponieważ była wystosowana przez osobę obcą, przez petenta nieupoważnioną; że petent dopiero przed Komisją Rozjemczą zgłosił żądanie zmiany warunków płacy, wobec czego i zgodnie ze wspomnianym orzeczeniem Sądu Najwyższego,

nie ma prawa domagać się zapłacenia należności za czas ubiegły; że Komisja Rozjemcza wydała zaskarżoną decyzję z pogwałceniem norm prawa i dlatego nie może się ostać w mocy — z tych względów i na mocy art. 166, 167 U.P.C. 3 i 5 Ustawy z dnia 16 maja 1922 roku (Dz. Ust. Nr. 39, poz. 324) Orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23. VIII. 1928 r. Nr. IC. 2290/27.

### Postanowił:

Decyzję Sądu Grodzkiego w Łodzi z dnia 7-stycznia 1929 roku uchylić; wniosek Franciszka Pietrzaka o nadanie tytułu wykonawczego oddalić; orzeczenie Komisji Rozjemczej m. Łodzi z dnia 8-go listopada 1928 r. Nr. 448 unieważnić.

## Nadesłane wydawnictwa.

Ukazało się wydawnictwo p. Edwarda Rosseta, naczelnika wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi, pod tytułem „Łódź w latach 1860—70”. Broszurka ta zawiera najważniejsze momenty o rozwoju naszego miasta z wspomnianej epoki i jest cennym szkicem statystycznym m. Łodzi. Ze względu na to, że Łódź wogóle bardzo mało posiada monografii należy prace p. Rosseta, który w tym zakresie już ma pewne zasługi, z uznaniem powitać.

**Głos Kupiectwa** — organ Stowarzyszenia kupców miasta Łodzi. Redakcja i administracja: Łódź, ul. Piotrkowska 73. Treść czwartego numeru m. in. zawiera artykuły:

Wymiana mas ludzkich . . . Polityka handlowa Polski, Kartele w Polsce, Niemcy na rynku włókienniczym Polski.

„Kredytor”. Dwutygodnik. Organ wywiadowni handlowej K. Pechockiego. Redakcja: Łódź, Piotrkowska 15.

Życie Włocławka i okolicy. Miesięcznik poświęcony sprawom regionalnym. Redakcja i administracja: Włocławek, ul. Kalajska 1.

Przegląd samorządowy. Bezplatny tygodnik dla czytelników „Samorządu miejskiego.” Redakcja: Warszawa, Mazowiecka 7.

## Odpowiedzi redakcji.

**K. L. ul. Pomorska.** List otrzymaliśmy. Sprawa nie nadaje się do omawiania w naszym piśmie.

**J. Nowicki. — Łask.** Ustawa podatku od placów niezabudowanych ogłoszona w Dzien. Ustaw Nr. 51/25 Poz. 346.

**Kilku prenumeratorom.** Jeżeli tylko będzie możliwe, pismo nasze ukaże się częściej.

**K. H. — ul. Andrzejka.** Sąd z urzędu może zawiesić wykonanie orzeczonej eksmisji z lokali jedno lub dwuizbowych na czas do 6 miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności i tem, że on z powodu okoliczności od niego niezawisłych pozostaje bez pracy.

**Stanisławowi L.-Ruda.** W myśl art. 47 konstytucji Prezydent Rzeczypospolitej może darować prawomocnie orzeczoną karę, oraz darować ustawowe skutki ukarania sądowego.

## HALA TARGOWA

Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 3.

Sprzedaż wszelkiego rodzaju manufaktury wełnianej, bawełnianej, chustek, galanterji i innych towarów.

## HALA TARGOWA

Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 3

# OBWIESZCZENIE.

## Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi


podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11 ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ulicy Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi notariuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia	№ hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
36	Jakóba	1560	11700	J. Andrzejewskim	8-7-29	796 ros.b	Gdańskiej	3120	23400	S. Kornem	18-7-29
47ad	Al. 1-go Maja	4060	30450	W. Jeżewskim	" "	796cdd	Ludwiki	2760	20700	J. Krzemieniowskim	" "
47yz	Nowo-Cegielnianej	3040	22800	L. Kahlem	" "	798k	"	3520	28650	B. Lisowskim	" "
51h	Zawadzkiej	2080	15600	A. Karnawalskim	" "	803c	Żeromskiego	41660	312450	K. Rossmanem	" "
51bl	"	2100	15750	S. Kornem	" "	804ros.b	Gdańskiej	640	4800	J. Rzymowski	" "
57	Aleksandryjskiej	160	1200	J. Krzemieniowskim	" "	805h	Zakątnej	460	3450	K. Imienińskim	" "
70b	Franciszkańskiej	4740	35550	B. Lisowskim	" "	805o	"	2440	18300	W. Siniarskim	19-7-29
84	"	480	3600	K. Rossmanem	9-7-29	807a	Andrzeja i Żeromskiego	1140	8550	A. Smolińskim	" "
89	Drównowskiej	1600	1:000	J. Rzymowski	" "	808m	Andrzeja	3480	26100	E. Trojanowskim	" "
120	"	300	2250	W. Siniarskim	" "	812k	"	200	1500	J. Andrzejewskim	" "
lewa poł.	"	"	"	"	" "	814r	Podleśnej	580	4350	S. Jarzębskim	" "
150	Zgierskiej	240	1800	E. Trojanowskim	" "	825a	Zamenhofs	2240	16800	W. Jeżewskim	" "
152	"	3500	26250	J. Andrzejewskim	" "	828	Wólcząskiej	880	6600	L. Kahlem	" "
152b	"	3500	26250	S. Jarzębskim	10-7-29	837e	Gdańskiej	8400	63000	A. Karnawalskim	" "
211	Wolborskiej	4800	36000	W. Jeżewskim	" "	843	Wólcząskiej	16000	120000	S. Kornem	22-7-29
212	"	340	2550	L. Kahlem	" "	843T	"	510	3750	J. Krzemieniowskim	" "
225a	Stary-Rynek	1620	12150	A. Karnawalskim	" "	872a	Kątnej	520	3900	B. Lisowskim	" "
270aa	Lipowej	2080	15600	S. Kornem	" "	875m	Radwańskiej	1540	11550	J. Ładą	" "
288am	Szkolnej	138	10350	J. Krzemieniowskim	" "	892h	Sosnowej	520	3900	J. Rzymowski	" "
288ao	"	2180	16350	B. Lisowskim	" "	896i	Brzozowej	1220	9150	K. Imienińskim	" "
297	Północnej	1000	7500	J. Ładą	" "	896l	Senatorskiej	6300	49500	W. Siniarskim	" "
303a	Północnej i Wschodniej	320	2400	K. Rossmanem	11-7-29	901 ros.b	Słowiańskiej	1480	11100	A. Smolińskim	" "
303b	Wschodniej	2880	36600	J. Rzymowski	" "	907h	Wysokiej	2760	20700	E. Trojanowskim	" "
313	Północnej	460	3450	K. Imienińskim	" "	1044ros.b	Kaliskiej	520	3900	J. Andrzejewskim	23-7-29
prawapół.	"	"	"	"	" "	1066ros.b	Nowo-Zarzewskiej	120	900	S. Jarzębskim	" "
320kt	Konstantynowskiej	250	18750	W. Siniarskim	" "	1068	Napiórkowskiego	2940	22050	W. Jeżewskim	" "
321ba	Szkolnej	200	15000	E. Trojanowskim	" "	1075p	Gubernatorskiej	1360	10200	L. Kahlem	" "
321ki	"	5120	38400	J. Andrzejewskim	" "	1108d	Kilińskiego	2000	15000	A. Karnawalskim	" "
321tba	Konstantynowskiej	160	1200	S. Jarzębskim	" "	1109a	Sienkiewicza	5200	39000	S. Kornem	" "
334	Pomorskiej	700	5250	W. Jeżewskim	12-7-29	1114c	Składowej	2860	21450	J. Krzemieniowskim	" "
337cd	Północnej i Solnej	1020	7650	L. Kahlem	" "	1133b	Kilińskiego	3220	24150	B. Lisowskim	" "
395	Pomorskiej	3120	23400	S. Kornem	" "	1134a	"	2300	17250	J. Ładą	" "
2334	Pomorskiej	1680	12600	B. Lisowskim	" "	1148ros.b	"	2560	21450	K. Rossmanem	" "
441	Zawadzkiej	76	5700	J. Ładą	" "	1171	Targowej	3560	26700	J. Rzymowski	24-7-29
452,3	Wschodniej	5140	38550	K. Rossmanem	" "	1175	Główniej	2960	22200	K. Imienińskim	" "
466a	"	1100	8200	J. Rzymowski	15-7-29	1176ros.f	Nawrot	1000	7500	W. Siniarskim	" "
497z	Żelaznej	2060	15450	K. Imienińskim	" "	1177	Główniej	1180	8350	A. Smolińskim	" "
507	Piotrkowskiej	6640	49800	W. Siniarskim	" "	1177a	"	600	4500	E. Trojanowskim	" "
517	Piotrkowskiej	5540	41550	A. Smolińskim	" "	1224	Targowej	1140	8350	J. Andrzejewskim	" "
534	"	5740	43050	J. Andrzejewskim	" "	1264	Główniej	7140	53550	S. Jarzębskim	" "
558aa	Główniej	1000	7500	W. Jeżewskim	16-7-29	1272a	Rokicińskiej i Suchej	2100	15750	W. Jeżewskim	" "
573b	Piotrkowskiej	4740	35550	L. Kahlem	" "	1276ab	Rokicińskiej i Niskiej	560	4200	L. Kahlem	" "
602/3/4	"	9920	74400	S. Kornem	" "	1291	Nawrot	240	1800	A. Karnawalskim	" "
630	"	2080	15600	J. Krzemieniowskim	" "	1314b	"	1820	13650	S. Kornem	25-7-29
685a	Wólcząskiej	1240	9300	B. Lisowskim	" "	1350	Traugutta	6660	49950	J. Krzemieniowskim	" "
689a	"	14000	105000	J. Ładą	" "	1355a	Narutowicza	1300	9750	B. Lisowskim	" "
697h	Radwańskiej	1540	11550	K. Rossmanem	" "	1363	"	40	300	J. Ładą	" "
712c	Karola	5080	37950	J. Rzymowski	" "	1387	Cegielnianej	8140	61050	K. Imienińskim	" "
712d	"	120	900	K. Imienińskim	17-7-29	1392	"	5360	40200	W. Siniarskim	" "
717a	Wólcząskiej	3720	27900	W. Siniarskim	" "	1404	Cegielnianej i Wschodn.	3940	29550	A. Smolińskim	" "
772	Piotrkowskiej	560	4200	A. Smolińskim	" "	1409ros.b	Wschodniej	60	4200	E. Trojanowskim	" "
780	"	4500	33750	E. Trojanowskim	" "	1433a	Kilińskiego	5900	4450	J. Andrzejewskim	26-7-29
780b	Aleje Kościuszki	3740	28050	J. Andrzejewskim	" "	1537	Al. I Maja i Zakątnej	5780	43350	W. Jeżewskim	" "
787b	Zielonej	3480	26100	S. Jarzębskim	" "	1619	Ludwiki	1800	13500	L. Kahlem	" "
793i	6-go Sierpnia	1640	12300	W. Jeżewskim	" "	1629	Nowo-Cegielnianej	3760	28200	A. Karnawalskim	" "
793l	Zakątnej	2340	17550	L. Kahlem	" "	1698	"	2100	15750	S. Kornem	" "
					" "	1710	"	640	4800	J. Krzemieniowskim	" "
					" "	2085	Lipowej	520	3900	J. Ładą	" "
					" "	4349	Rzgowskiej	120	900	K. Rossmanem	" "

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.



**OBUWIE**

Modne trwałe  
Największy Wybór

**J. SANDBERG**  
1903 ROKU

FIRMA EGZYSTUJE OD  
**161**

PIOTRKOWSKA

● Telefon 37-89. ●

Obuwie dla dzieci  
i młodzieży szkolnej.

**Pończochy**

## HENRYK PFEFFER

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 111

Telefon 18-72 i 25-36.

P. P.

Niniejszym pozwalam sobie podać do wiadomości W. P., że mój skład jest zaopatrzony na sezon wiosenny i letni w następujące artykuły: **Palta w największym wyborze, krajowe i zagraniczne, Ubrania gotowe i na zamówienie, kapelusze, bieliznę, krawaty, materiały na ubiory, obuwie** i t. p. Dział krawiecki pod kierownictwem znanego mistrza krawieckiego. Jednocześnie komunikuję pp. Właścicielom Nieruchomości że chcąc uprzystępnienie szerokiemu ogółowi nabywanie moich towarów na **bardzo dogodnych warunkach zawarłem umowę** z Centralnem Stowarzyszeniem Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 46, na mocy której, na podstawie otrzymanych czeków przez Centr. Stow. Wł. Nier. członkowie korzystają mogą z **kredytu 5-cio miesięcznego** przy cenach gotówkowych i bardzo przystępnych.

Z poważaniem  
**HENRYK PFEFFER.**

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY

**„ARKADIA“**

Łódź, Ogrodowa 13.

## Mieszkania

3 i 4 pokojowe z wygodami  
do wynajęcia.

Zielona № 44, telefon 27-74.

## Zakład blacharski SZ. HIMELFARB

Łódź, Kilińskiego 124

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres  
blacharski.

## Hipoteki,

Waloryzacja, uregulowanie spadków załatwia

**Biuro Edwarda Kaisera**

Łódź, Radwańska 35.

## J. M. LIPINSKI

Łódź, ul. Piotrkowska 52. Telefon 20-92.

FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH  
i WYROBÓW PAPIEROWYCH.

Skład papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych  
— DRUKARNIA, LINJARNIA i INTROLIGATORNIA. —

POLECA:

Papery kancelaryjne i rysunkowe.  
Księgi handlowe i fabryczne,  
Roboty drukarskie

i Księgi specjalne (schematy)

w najlepszym wykonaniu, szybko i po cenach konkurencyjnych.

## Do PP. Właścicieli Nieruchomości!

Są do nabycia wymagane przez władze policyjne następujące szyldziki; **szyldy hipoteczne; numery policyjne, numery mieszkań z prawdziwej emalii lub blachy cynkowej.** Na składzie: „dzwonek dozorczy”, „Płacie i śmiecenie na schodach surowo wzbronione”, stemple do meldanku i t. d.

Zakład Grawerski

D. SZTANGE, Piotrkowska 83, tel. 32-16.

**Na nadchodzące święta wielkanocne**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że sklepy moje zaopatrzone są na nadchodzące święta Wielkanocne we wszystkie wyroby

**WĘDLIN  
KOSZERNYCH**

Specjalność: sucha, tłusta, SALAMI NA EKSPORT, salcesor, peklowane i wędzone ostry i mostki w każdej ilości.

Zamówienia przyjmują sklepy moje:

CENTRALA: **Piotrkowska 25**, tel. 25 64

FILJE: **Piotrkowska 51**, tel. 19-85

**Nowomiejska 13**  
**Nowomiejska 34**, tel. 53 67

które dostarczają każdą ilość począwszy od 1 kila do każdej miejscowości w kraju i zagranicą

Z poważaniem **S. DISZKIN**

Najnowsze sezonowe materiały na

**PALTA, SUKNIE i KOSTJUMY**

po cenach konkurencyjnych poleca w dużym wyborze sklep bławatny

**ADOLF TETZLAFF**

Łódź, ul. Piotrkowska 100, tel. 5-41.

Jednocześnie komunikujemy, że aby ułatwić członkom Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi nabywanie moich towarów zawarłem z wymienionym Stowarzyszeniem umowę, na podstawie której członkowie Stowarzyszenia korzystać mogą z pięciomiesięcznego kredytu nie płacąc drożej, niż za gotówkę

Zakład grawerski

**P. H. SZTYFT**

Łódź, Piotrkowska 66, telef. 14-53

poleca:

Tablice domowe malowane i emaljowane, numera do mieszkań, latarnie domowe, stemple meldunkowe i t. p. po cenach umiarkowanych.

**Magazyn Jarostawski**

Łódź, Piotrkowska 19, telefon 29-61.

**SKŁAD PŁÓCIEN**

wyrobów bawełnianych i pończosznicych  
oraz bielizny męskiej, damskiej,  
stołowej i pościelowej.

Jednocześnie komunikujemy, że w celu ułatwienia członkom Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 46 w nabywaniu naszych towarów zawarliśmy z wymienionym Stowarzyszeniem umowę, mocą której członkowie mogą korzystać do 5 cto miesięcznego kredytu, nie płacąc drożej niż za gotówkę.

**Spółka Akcyjna  
Pabjanickiej Fabryki Papieru****Rob-Saenger**

Zarząd: Warszawa, Smolna 17  
Fabryka Papieru, Pabjanice  
Fabryka Papieru i Celulozy, Włocław.

Przedstawicielstwo na Łódź i Okręg Łódzki

**Jerzy Doering**

Łódź, Zawadzka 10, telefon 908.

**GRAMOFONY  
i PŁYTY  
MUZA!**  
ŁÓDŹ NARUTOWICZA 18  
NAJWIEKSIY  
WYBÓR



SPRZEDAŻ  
NA DOGODNYCH  
WARUNKACH

Tel. 4606.

**FORTIS**  
od włamań gwarantowane  
**KASY STAŁO-BETONOWE**

poleca

**Józef Leżon**

Przejazd Nr. 4

Telefon 2-23

# BIELIZNA

nie jest zbytkiem, ani artykułem kapryśnej i przemijającej mody, toteż winna odpowiadać następującym wymaganiom:

nie tracić swej olśniewającej bieli po praniu

odznaczać się jaknajwiększą trwałością

zachować niezmiennie miękki jedwabisty dotyk

i dlatego właśnie

radzimy kupować na bieliznę tylko nasze **NAJLEPSZE** tkaniny — gdyż jednorazowy większy wydatek wielokrotnie się opłaca.



Zalecamy nasze gatunki „**O. K.**“

które nawet przy bieliznie stołowej przewyższają jakością i wyglądem towary lniane.

**WIDZEWSKA MANUFAKTURA, Sp. Akc. w Łodzi.**

## FRANCISZEK WAGNER i S-ka.

Fabryka Ogrzewań Centralnych, Wodociągów i Kanalizacji. — Wytwórnia Tlenu.  
Łódź, ul. Zeromskiego № 94, Telefony № 15-99 i 69-20.

### WYKONYWA:

Ogrzewania centralne wszelkich systemów dla domów mieszkalnych, fabryk, teatrów, szkół, szpitali, oranżerii etc.

Wodociągi i kanalizacje dla domów, fabryk etc.

Urządzenia hydrantowo-przeciwpożarowe.

Przewody rurowe do kotłów i maszyn dla wysokiego ciśnienia i przegrzanej pary.

### WYTWÓRNIA TLENU POLECA:

Tlen techniczny i medyczny i wszelkie materiały i przyrządy w zakres autogenowego spawania wchodzące.

### ZAKŁAD BLACHARSKI

#### „ZGODA“

Łódź, Cegielniana 34, róg Piotrkowskiej. Telefon 34-51.

Przyjmuje obstalunki na roboty blacharskie, roboty budowlane, krycie dachów blachą miedzianą, cynkową, ocynkowaną, żelazną, a także wykonywa rynny, rury spadowe, obróbki gzymsów przy wyprawie ścian frontowych. Nasady kominowe przeciw dymieniu się. Roboty fabryczne. Dromle nowe oraz reperacja takowych. Podstawy do oliwy, filtry i t. p.

#### CYNKOWNIA WŁASNA

Roboty dekarskie. Krycie dachów papowych na listwy i na klebedach. Smarowanie oraz reperacja wszelkiego rodzaju i konserwacja.

Ceny przystępne.

**MEBLE** w wielkim wyborze  
można otrzymać  
w magazynie mebli

**J. NĄSIELSKI**

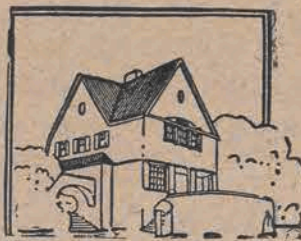
Piotrkowska 9, I piętro front, telef. 47-09.

#### STALE NA SKŁADZIE:

urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów i t. p.

Dla wygody Sz. Klienci udzielam dłuższego kredytu.

# HERAKLITH



Nie istnieją inne płyty budowlane, któreby łączyły w sobie taką ilość idealnych własności, jak Heraklith.

Heraklith posiada niebywałą zdolność zachowania ciepła, ogniotrwałość, lekkość, wytrzymałość, najdoskonalszą własność tłumienia głosu i jest niedostępny dla robactwa i przeciwwilgotny.

Heraklith można piłować, krajać, świdrować i wbijać weń gwoździe, Tynk na Heraklicie trzyma się idealnie.

Nadto duży format, nieograniczona trwałość i niezwykła taniość czyni z Heraklithu pierwszorzędny materiał budowlany.

Heraklithem buduje się całe domy, mansardy, nadbudówki pięter, ścianki, sufity, izolacje dachów w fabrykach, izolacje stajen, podownie i t. d.

Nie omieszkaj zaopatrzyć się natychmiast w prospekt.

Bliższych informacji w sprawie budowania płytami Heraklithu udziela firma

## „BETON”, Łódź

właściciel: **W. Matz**, ul. Srebrzyńska 6.

Skład obuwia

# J. WINDMAN

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 35, tel. 12-23

Firma założona w roku 1885

Firma założona w roku 1885.

Posiadam stałe na składzie bogaty wybór wykwintnego obuwia: damskiego, męskiego i dzieciennego, wyrobu własnego i zagranicznego.

Jednocześnie podaję do wiadomości, że, aby udogodzić członkom Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi nabywanie moich towarów, zawarłem ze Stowarzyszeniem umowę, na podstawie której członkowie korzystać mogą z 5 cto miesięcznego kredytu, nie płacąc drożej niż za gotówkę.

# B=cia Z. i A. Rappeport

Łódź, Piotrkowska 15, tel. 18-93

Wełny, Jedwabie, Aksamity,  
Dywany, Firanki, Chodniki,

Materiały meblowe i dekoracyjne  
Oryginalne perskie dywany.

Komunikujemy, że w celu uprzywilejowania członkom Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi nabywania naszych towarów, zawarliśmy umowę z wymienionym Stowarzyszeniem, na której podstawie członkowie Stowarzyszenia korzystać mogą z 5 miesięcznego kredytu, nie płacąc drożej, niż za gotówkę.